

PORADNIK

Godność nie umiera

JAK ZACHOWYWAĆ SIĘ
NA CMENTARZACH RÓŻNYCH WYZNAŃ I TRADYCJI



Opracowanie dostępne na zasadzie otwartej licencji
CC Uznanie autorstwa – Na tych samych warunkach



Teksty i fotografie mogą być kopiowane i rozpowszechniane pod warunkiem podania źródła.

Redaktorki: Agnieszka Jędrzejczyk, Aneta Kosz
Koncepcja: Krzysztof Bielawski, Joanna Troszczyńska-Reyman
Konsultacje: prof. Tadeusz J. Zieliński

Korekta: Ewa Letachowicz

Liczymy, że nasz poradnik pozwoli zrozumieć, że cmentarze mogą wyglądać różnie, ale łączy je ta sama pamięć i cześć dla Zmarłych – tyle że wyrażana w różny sposób. Mamy nadzieję, że przyczyni się on do otoczenia cmentarzy jeszcze większą i odpowiednią opieką przez społeczników oraz lokalne władze.

Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich

Inicjatywa Społeczna (Nie) zapomniane cmentarze

Warszawa 2020

Wstęp

Kiedy w 2020 r., w czasie pandemii koronawirusa, nad naszymi cmentarzami łuna będzie pewnie mniejsza niż zwykle, kiedy nie wszędzie zostawimy znak pamięci – z pomocą mogą nam przyjść ci, którzy tego już doświadczyli.

Tak, bo w Polsce są cmentarze, których nikt już nie odwiedza – ale nadal są tam Zmarli. Bo cmentarz, na który nikt nie mógł przyjść, nadal jest cmentarzem. To nasza pamięć, szacunek dla osoby ludzkiej, dla jej godności, o tym decyduje. Tak, takie cmentarze są w Polsce: łemkowskie, żydowskie, ewangelickie, nazywane czasem „poniemieckimi” (jakby cmentarz mógł być „po-„), staroobrzędowe...

Od kilku lat zajmowaliśmy się tym w Biurze RPO pomni na wskazania Konstytucji, że godności człowiekowi nic nie może odebrać, nawet śmierć. Rozmawialiśmy ze społecznościami, których dotyka problem (nie)zapomnianych cmentarzy. Bo – czy dacie wiarę – na tamtych cmentarzach próbuje się robić parki dla dzieci, spychacze równają teren – „bo przecież nikt tam nie przychodzi”, albo „nikt nie pali zniczy”. Zbieraliśmy informacje nie tylko o aktach wandalizmu i dewastacji, ale też o działaniach społeczników, którzy ratowali te miejsca wiecznego spoczynku, ucząc przy okazji swoje wspólnoty, że są różne tradycje upamiętniania Zmarłych.

Dziś, kiedy i nas dotyka społeczna katastrofa – kryzys pandemii, lepiej rozumiemy, że zamknięcie bram cmentarza nie zmienia charakteru tego miejsca. Zmarli nie przestali się liczyć. Oni są wśród nas – należy im się szacunek i pamięć.

Brak żałobników nie czyni danego miejsca terenem rekreacyjnym czy przemysłowym. Tam są Zmarli i zasługują na pamięć i szacunek. Bo szacunek i pamięć można wyrażać różnie: nie tylko paląc znicze i spotykając się nad grobami.

Dla Żydów np. cmentarz to szczątki zmarłych, a nie pomniki. Jeśli kości leżą w ziemi, to w tym miejscu znajduje się cmentarz, nawet jeśli dla innych jest tam już autostrada lub galeria handlowa. Staroobrzędowcy nie palą na grobach bliskich zniczy i nie kładą kwiatów. Ale ich ból i pamięć jest taka sama jak nasza. Uszanujmy to. Zachowajmy się na cmentarzach różnych wyznań, tak jak zachowują się Ci, którzy tam pochowali bliskich.

Poradnik, który proponujemy, zbiera doświadczenia i praktyki wielu tradycji. Jego lektura i rozmowa o przedstawionych tu problemach może pomóc nam w refleksji nad tym, jak dziś wspominać i dbać o pamięć naszych Zmarłych. Może pozwoli nam znaleźć inną formę wyrazu dla tej samej, nieumierającej potrzeby – oddania czci tym, którzy odeszli, ale przecież są między nami.

Poradnik przygotowany został w ramach grupy roboczej „(Nie)zapomniane cmentarze”, która powstała w 2018 r. przy Rzeczniku Praw Obywatelskich. Tworzą ją przedstawiciele Kościołów i związków wyznaniowych, społecznicy zaangażowani w ochronę cmentarzy, badacze i naukowcy.

APEL KOŚCIOŁÓW I ZWIĄZKÓW WYZNANIOWYCH W POLSCE
NA DZIEŃ 1 LISTOPADA 2020 R.

Pamiętajmy o zmarłych, szanujmy ich groby

Zbliżają się dni, kiedy jako ludzie wiary w szczególny sposób wspominać będziemy przed Panem Bogiem naszych zmarłych bliskich. Udamy się na cmentarze, by w modlitwie i duchowej zadumie pochylić się nad grobami ludzi, z którymi łączyły nas pokrewieństwo, przyjaźń, pamięć o dokonaniach na rzecz naszych rodzin, naszych wspólnot, naszego kraju.

Ale są w Polsce groby ludzi, o których nie ma kto pamiętać. Są cmentarze, których nikt już nie odwiedza, nie stawia świeczki. Bliscy pochowanych tam osób już nie żyją, wyjechali lub zostali usunięci przemocą, albo obawiają się przybyć na grób żołnierza, który przyniósł wojenną pozogę. W naszą tradycję wpisana jest pamięć o osobach zmarłych i miejscach ich spoczynku. Często informacje o osobach pochowanych gdzieś w lesie czy na łące przekazywane były ustnie z pokolenia na pokolenie, aby odnawiać napis, stawiać krzyż lub inny symbol religijny i żeby nikt przypadkiem nie naruszył mogiły. Szczególna odpowiedzialność w tym zakresie spoczywa na władzach państwowych, centralnych i lokalnych. Powinny one otaczać miejsca pochówku troską i nie dopuszczać do aktów wandalizmu lub wręcz barbarzyństwa.

Nic jednak nie zastąpi zaangażowania zwykłych obywateli, w tym wiernych Kościołów i innych Wspólnot Religijnych. Dlatego apelujemy do wrażliwości każdego człowieka. Nie bądźmy obojętni wobec aktów wandalizmu. Bez względu na to, jakiego wyznania, światopoglądu, narodowości i przynależności państwowej byli pochowani tam zmarli, niech miejsca ich spoczynku będą szanowane, niech towarzyszy im zaduma nad przeszłością, teraźniejszością i przyszłością.

W tych szczególnych dniach przypominamy o godności przynależnej każdemu, także po śmierci, bo **GODNOŚĆ NIE UMIERA**. Każda wspólnota religijna ma prawo, by miejsca pochówku traktować jako święte i nietykalne. Bez względu na to, czy od czasu pochówku minął rok czy 100 lat. Pamięć i szacunek dla grobów łączy przedstawicieli różnych wyznań, a także osoby niewierzące. To wyraz naszego człowieczeństwa, świadectwo tego, kim jesteśmy. Traktujmy mogiły nieznanym nam zmarłym w sposób, jakiego oczekujemy w odniesieniu do grobów naszych bliskich.

Cmentarze to nasze dziedzictwo. Każdy z nas może przyczynić się do ocalenia od zapomnienia naszej historii, naszych korzeni. Możemy to zrobić poprzez oznaczenie starej nekropolii, zgłoszenie lokalnym władzom, sprawdzenie kto spoczywa w grobach, kim byli ludzie zamieszkujący dany teren przed nami. Poszukajmy takich miejsc w naszej okolicy. Zastanówmy się, co o nich wiemy i co o nich możemy przekazać naszym dzieciom, wnukom. Rozmawiajmy o lokalnej historii z bliskimi, z sąsiadami, z nauczycielami okolicznej szkoły.

W Polsce działa wielu społeczników, którzy od lat ofiarnie pracują nad przywracaniem do godnego stanu zarówno pojedynczych grobów jak i całych cmentarzy, za co im z całego serca dziękujemy. Dziękujemy też szkołom, harcerkom i harcerzom, wszystkim, którzy organizują akcje porządkowania starych grobów i cmentarzy. Dołączmy do nich, każdy wedle swoich możliwości. Wspomagajmy ich modlitwą i życzliwą myślą. Zapalmy świeczkę, połączmy symboliczną gałązkę na zapomnianej mogile lub kamień na starej macewie.

Nie pozwólmy, by pamięć o naszych bliźnich zginęła, a cmentarze zarosły.

Jednocześnie, w związku z trudną sytuacją epidemiczną prosimy, aby - troszcząc się o miejsce pochówku naszych najbliższych - pamiętać o przestrzeganiu wszystkich zaleceń służb medycznych i sanitarnych.

26 października 2020 r.

Apel podpisali:

*Bp Jerzy Samiec, Prezes Polskiej Rady Ekumenicznej,
Biskup Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP*

*Abp Stanisław Gądecki, Metropolita Poznański,
Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski*

Michael Schudrich, Naczelny Rabin Polski

*Tomasz Miśkiewicz, Mufti Rzeczypospolitej Polskiej
Przewodniczący Najwyższego Kolegium Muzułmańskiego Związku Religijnego w RP*

Apel poparł:

Janusz Jewdokimow, Prezes Naczelnej Rady Staroobrzędowców

W skład Polskiej Rady Ekumenicznej wchodzi:

*Kościół Chrześcijan Baptystów w RP, Kościół Ewangelicko-Augsburski w RP, Kościół Ewangelicko-Methodystyczny w RP,
Kościół Ewangelicko-Reformowany w RP, Kościół Polskokatolicki w RP, Kościół Starokatolicki Mariawitów w RP
Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny.*

Spis treści

Wstęp.....	3
Pamiętajmy o zmarłych, szanujmy ich groby.....	4
Groby katolików.....	7
Groby Romów.....	10
Groby grekokatolików obrządku bizantyjsko-ukraińskiego.....	12
Groby polskich Ormian.....	15
Groby wyznawców prawosławia.....	17
Groby staroobrzędowców.....	23
Groby członków Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego.....	27
Groby mariawitów.....	30
Groby Żydów.....	32
Groby Karaimów.....	36
Tatarzy. Groby muzułmanów – cz. 1.....	38
Liga Muzułmańska w RP. Groby muzułmanów – cz. 2.....	40
Groby buddystów.....	42
Groby niewierzących.....	44
Pamiętając o zmarłych, pamiętajmy również o środowisku.....	47

BARBARA IMIOŁCZYK, KS. WOJCIECH LEMAŃSKI
KONSULTACJA: ZUZANNA RADZIK

Groby katolików

W polskiej tradycji na cmentarzu należy zachować spokój i ciszę. Zachowuje się powagę i skupienie. Katolicy wizytę przy grobie rozpoczynają i kończą krótką, cichą modlitwą lub przynajmniej znakiem krzyża. W katolickiej tradycji nie ma dni, w których nie należy odwiedzać cmentarzy.

Na cmentarz nie wprowadza się zwierząt, nie pali się tu papierosów, nie spożywa posiłków.

Groby zmarłych odwiedzane są tak często, jak to możliwe. Zwykle w dni ważne dla zmarłego (rocznice śmierci, urodziny, imieniny, dzień matki, ojca) oraz w czasie Wielkanocy i Bożego Narodzenia.

Tradycyjnie odwiedza się groby zmarłych przynajmniej raz w roku 1 listopada w Dniu Wszystkich Świętych lub 2 listopada w Dniu Zadusznym. W wielu wspólnotach praktykowana jest modlitwa „wypominkowa”. Imiona i nazwiska zmarłych odczytywane są w trakcie modlitwy w miesiącu listopadzie lub w niedzielę całego roku. Na grobach zapala się znicze i ozdabia groby kwiatami. Na grobach w Polsce często pojawiają się chryzantemy – tradycyjne kwiaty związane z listopadowymi świętami zmarłych.

Katolicka tradycja chowania zmarłych nie jest jednorodna. Przez wieki najbardziej rozpowszechnione pochówki ziemne dziś zdarzają się sporadycznie. Niegdyś rzadko spotykane krypty i grobowce, dziś stały się powszechnym sposobem grzebania zwłok na cmentarzu. Kolumbaria bardzo rzadko spotykane na wielkomijskich cmentarzach, dziś powstają nawet na wielu cmentarzach parafialnych.

Najbardziej rozpowszechnionym sposobem oznaczania grobów było usypywanie kopca nagrobnego i ustawianie krzyża za głową zmarłego. Bardzo często do krzyża przymocowana była tablica informująca o personaliach zmarłej osoby, jej wieku i dacie śmierci. Często był to ten krzyż, który wykonywano na wieść o śmierci i który ustawiano w domu, przy trumnie zmarłego, a następnie niesiono ten krzyż w kondukcje pogrzebowym. Współcześnie na grobach katolików spotykamy płyty kamienne zwieńczone krzyżem i trwałą informacją o osobie spoczywającej w tym miejscu. Często spotkać można wyryte w kamieniu wezwanie do modlitwy za zmarłych.

Dawniej na jednym miejscu chowano sukcesywnie całe rodziny. Nawet groby ziemne były używane przez kilka kolejnych pokoleń. Dziś powracamy do tamtej tradycji, składając w jednym grobowcu urny z prochami wielu osób. Uznane wśród wiernych znalazła również nowa tradycja nagrobków dla osób pochowanych w odległych miejscach, a nawet zaginionych przed wielu laty.

Ekshumacja dla katolików jest dopuszczalna. Na niektórych cmentarzach po upływie określonego lokalnym prawem czasu, szczątki zmarłych są przenoszone do wspólnej mogiły, zaś dawne miejsce pochowania udostępniane jest innym osobom.

Ponieważ wierzymy w zmartwychwstanie ciał, ciała zmarłych otaczamy troską i staramy się zmarłym zapewnić modlitewne wsparcie.

OBRZĘDY POGRZEBOWE

**Śmierć,
jako przełomowe
wydarzenie,
jest przeżywana
przez katolików,
podobnie jak
przez innych
wierzących
w duchu wiary.**

Po śmierci ciało zmarłego jest myte, ubierane w dostojny strój i składane w trumnie. Zmarłemu zamyka się oczy i usta. Często do trumny wkłada się przedmioty, które towarzyszyły zmarłemu w jego życiu religijnym, na przykład: medalik, krzyżyk, różaniec, wizerunek patrona lub inny bliski zmarłemu obrazek. Raczej nie wkłada się do trumny Pisma Świętego ani modlitewników.

Ponieważ Kościół katolicki obejmuje swoim zasięgiem różne kręgi kulturowe i często bardzo odmienne tradycje, możemy podczas przygotowania do pogrzebu i w trakcie samych ceremonii pogrzebowych spotkać się z wieloma zwyczajami miejscowymi lub zwyczajami wprowadzanymi przez uczestników pogrzebu przybyłych z innych krajów i innych kręgów kulturowych.

Wiele jest lokalnych tradycji związanych z pogrzebem.

W niektórych miejscach kultywuje się tradycję czuwania przy umarłych w ich domu lub mieszkaniu. W niektórych regionach zachowały się zwyczaje całonocnego czuwania przy zmarłym – Pustej Nocy, podczas którego śpiewa się dawne pieśni za zmarłych, do patronów dobrej śmierci. Stanowi to dziedzictwo kultury narodowej, teksty są dawne, przeważnie barokowe, muzyka też. Jest to okazja do wizyt bliskich zmarłemu i jego rodzinie i do modlitewnego wspomnienia zmarłej osoby. Dziś w większych miejscowościach tego rodzaju czuwanie zastępuje gromadzenie się w kaplicy cmentarnej lub sali w domu pogrzebowym.

W niektórych rejonach przed wyruszeniem z domu do kościoła trumnę gospodarza obnoszono po obejściu, aby mógł się pożegnać. Dawne kondukty pogrzebowe, prowadzące trumnę ze zmarłym z domu rodzinnego do najbliższego kościoła, nieraz wiele kilometrów, dziś zanikają. Lokalne zwyczaje ustępują dziś powierzeniu ciała zmarłego wyspecjalizowanym instytucjom zajmującym się organizacją pogrzebu. Bardzo często obejmuje to również troskę o ciało zmarłego (mycie, ubieranie, składanie do trumny). W niektórych regionach pogrzeb następuje po dwóch nocach czuwania przy zmarłym, w innych po jednej nocy czuwania, a jeszcze w innych miejscach ustalenie daty pogrzebu nie podlega od strony religijnej żadnym wymaganiom czasowym. Tradycja katolicka bardzo długo nie dopuszczała do kremacji zwłok. W wyniku przemian kulturowych dziś pogrzeby skremowanych zwłok odbywają się w podobny sposób jak ceremonie pogrzebowe z ciałem złożonym do trumny.

Obecnie ciało zmarłego odprowadza się na cmentarz najczęściej z kaplic, specjalnych domów pogrzebowych lub jest przywożone przez zakład pogrzebowy bezpośrednio do kościoła, gdzie odprawiane jest nabożeństwo żałobne. Tradycja kościelna zna Eucharystię sprawowaną w intencji zmarłej osoby w dniu pogrzebu, we wspomnienie śmierci i pogrzebu, w rocznicę śmierci. Jest wiele lokalnych modyfikacji.

W niektórych parafiach praktykuje się msze w trzydziestym lub czterdziestym dniu po śmierci. Znana jest praktyka mszy świętej gregoriańskiej w intencji zmarłej osoby (msze święte za zmarłego w kolejnych trzydziestu następujących po sobie dni). Bardzo rozpowszechnione jest sprawowanie mszy za zmarłych w terminach indywidualnie wybranych przez rodzinę i bliskich.

Po mszy pogrzebowej kondukt pogrzebowy udaje się na cmentarz.

Kondukt otwiera osoba niosąca krzyż, za nim idzie ksiądz w liturgicznych szatach pogrzebowych, następnie trumna, potem bliscy i znajomi. Po spuszczeniu trumny do grobu, praktykowany do dziś jest zwyczaj rzucania na nią kilku grudek ziemi przez uczestników pogrzebu, wypowiadając przy tym słowa: „Spoczywaj w pokoju”. Bardzo rozpowszechniona jest krótka modlitwa za zmarłych:

**„Wieczny odpoczynek
racz im dać Panie,
a światłość wiekuista
niechaj im świeci;
niech odpoczywają
w pokoju wiecznym.”**

Żałoba według tradycji trwała przeważnie rok. Dziś coraz więcej osób traktuje te wymogi bardzo indywidualnie. Coraz mniej osób, nawet tych z najbliższej rodziny, nosi czarny lub ciemny strój przez jakiś czas po pogrzebie. W rocznice śmierci zamawia się mszę za zmarłego.



Cmentarz na Powązkach w Warszawie, fot. Pixabay



Cmentarz Komunalny we Wrocławiu przy ul. Osobowickiej.

ADAM BARTOSZ

Groby Romów

Romowie w Polsce są w większości katolikami. Jako grupa etniczna od wieków wiążą się z religią, a także z pewnymi elementami kultury otoczenia, wśród którego zamieszkują. Stosują pochówki ziemne, ale – w zależności od majątności rodziny – pożądane jest pochowanie zmarłego w grobowcu.

Zwykle groby romskie nie różnią się od innych na cmentarzu. Bogatsi Romowie stawiają wielkie grobowce, w których wnętrzu może zgromadzić się kilkanaście osób. Praktykuje się umieszczanie na pomniku

bogatych przedstawień zmarłych w otoczeniu luksusowych akcesoriów: samochodów, drogich trunków, biżuterii. Grobowce zajmują niekiedy powierzchnie kilku standardowych grobów.

Groby odwiedza się, podobnie jak w miejscowym obyczaju, przede wszystkim w Zaduszki, ale także z okazji Wielkanocy i Bożego Narodzenia, ponadto często w dniu imienin zmarłego.

Romowie wykluczają kremację.

Romowie w Polsce nie stanowią grupy jednolitej kulturowo.

MOŻNA WYRÓŻNIĆ:

- » Romów Karpackich (Górskich, Bergitka Roma). Są to Romowie osiadli niegdyś na terenach podkarpackich, obecnie żyjący w rozproszeniu, głównie w Małopolsce, Śląsku i Dolnym Śląsku. Są bardziej od pozostałych zasymilowani, zachowali niewiele elementów tradycji, poza językiem.
- » Romów, którzy do lat 60. XX w. prowadzili wędrowny tryb życia, przymusowo osiedlanych. Zachowali wiele tradycji, także związanych z wierzeniami i zwyczajami dotyczącymi pochówków, zmarłych i ich upamiętniania. W wierzeniach przechowali wiele wątków bałkańskich, gdzie przebywali przed migracją do Środkowej Europy. To o ich obyczajach traktuje poniższy tekst.

ROMOWIE PRAKTYKUJĄ WSZYSTKIE FORMY ODDAWANIA CZCI, JAKIE ISTNIEJĄ W LOKALNEJ KULTURZE KATOLICKIEJ (MODLITWA, KWIATY, ZNICZE).

PONADTO JEDNAK ROMOWIE PRAKTYKUJĄ WYŁĄCZNIE ROMSKIE TRADYCJE:

- » pozostawianie na grobach/w kaplicach grobowych pożywienia dla zmarłego, zwłaszcza w Zaduszki, ale też na Wielkanoc i Boże Narodzenie.
- » przy każdym pobycie na cmentarzu, na grobie zostawia się zapalonego papierosa, jeśli zmarły był palącym.
- » picie wódki w dniach uroczystych odwiedzin (w Zaduszki, Wielkanoc, Boże Narodzenie), a także w pierwszą rocznicę śmierci. Obecni piją z jednego kieliszka po odrobinie, przed wychyleniem kieliszka ulewając kilka kropli na grób i wymawiając życzenie pod adresem zmarłego: „Lekka Ci ziemia bracie/ojcie...”.
- » w zależności od szczepu w Zaduszki niektórzy urządzają przy grobach, kaplicach lub w kaplicach grobowych uczty, częstując znajomych jedzeniem i wódką.
- » spotkanie przy grobie urządza się w rok po śmierci, dla formalnego zakończenia żałoby, wtedy też odbywa się poczęstunek wódką.

OBRZĘDY POGRZEBOWE

Po śmierci przy zmarłym rodzina czuwa przez trzy doby. Zmarły leży w otwartej trumnie. Również w otwartej trumnie powinien leżeć w czasie mszy pożegnalnej, aby rodzina mogła do ostatniej chwili widzieć go i móc pożegnać dotykaniem i pocałunkiem. Trumnę zamyka się przed włożeniem do grobu. Uchwyty śrub do zamykania trumny odłamuje się i kładzie na wierzchu trumny.

Pochówkowi towarzyszy wielki lament najbliższej rodziny. Niektórzy żegnają zmarłego wypijając ze wspólnego kieliszka odrobinę wódki, której kilka kropel ulewa się na wieko trumny.

Ekshumacja dopuszczalna jest w przypadku przeniesienia szczątków do innego grobu lub grobowca.



MICHAŁ PULKOWSKI

Groby grekokatolików obrzędku bizantyjsko- ukraińskiego

(zgodnie z tradycjami autochtonicznej ludności, wiernych tego Kościoła
zamieszkałych w Polsce)

Zmarłym oddaje się cześć głównie przez modlitwę za spokój ich dusz, a także przez składanie kwiatów oraz zapalanie zniczy na grobach lub zapalanie specjalnych świeczek modlitewnych, wstawianych w przewidziane do tego świeczniki w świątyniach.

Tak jak w całej ukraińskiej części Galicji, pod wpływem tradycji polskiej przyjęte jest również odwiedzanie grobów 1 listopada.

W większości przypadków rodzina wystawia zmarłemu kamienny nagrobek (z granitu, marmuru itp.), niektóre rodziny budują grobowce. Na nagrobku umieszczane są inskrypcje, najczęściej w języku ukraińskim. W przypadku starych pochówków można spotkać napisy w języku starocerkiewnym lub w mieszance obu tych języków.

Zdecydowanie przeważają pochówki ziemne, zdarzają się kryptowe. Kościół Grekokatolicki dopuszcza kremację zwłok, ale ma to miejsce sporadycznie.

Ekshumacja zwłok jest dopuszczalna w przypadkach przewidzianych przez prawo cywilne, w obecności kapłana.

Istnieje możliwość powtórnego wykorzystania grobu do pochówku, po okresie wskazanym przez odpowiednie przepisy prawa cywilnego.

Zmarłym oddaje się cześć głównie przez modlitwę za spokój ich dusz, a także przez składanie kwiatów oraz zapalanie zniczy na grobach lub zapalanie

specjalnych świeczek modlitewnych, wstawianych w przewidziane do tego świeczniki w świątyniach.

W szczególny sposób należy modlić się za zmarłego trzeciego, dziewiątego oraz czterdziestego dnia po jego śmierci. W tym ostatnim przypadku rodzina zazwyczaj zamawia Boską Liturgię w jego intencji. Rodzina modli się za zmarłego również w każdą rocznicę jego śmierci.

Istnieje tradycja „Zaupokijnych subot” (sobót modlitw za zmarłych), których terminy ściśle wyznacza kalendarz liturgiczny, w większości podczas Wielkiego Postu. Wierni składają wtedy na tetrapodzie specjalne małe książeczki – pomynałnyky (ewentualnie karteczki) z imionami swoich zmarłych. Po Boskiej Liturgii odprawiana jest Panachyda, podczas której kapłan wymienia wszystkie zapisane imiona.

Szczególnym dniem poszanowania zmarłych jest tzw. „Prowidna Nedila” – Niedziela Przewodnia lub Niedziela Antypaschy, czyli druga niedziela Wielkanocna. Kapłan, zazwyczaj z kantorem (diakiem), chodzi od grobu do grobu, przy każdym odprawiając Panachydę, w obecności rodziny zmarłego.

OBRZĘDY POGRZEBOWE

Po śmierci ciało zostaje umyte, ubrane i umieszczone w trumnie, wokół której stawia się i zapala świece. W całym domu zasłania się okna i lustra. Ciało spoczywa tak dwa dni. W tym czasie nad zmarłym czytany jest Psalterz i śpiewane są pieśni żałobne.

Drugiego dnia wieczorem nad doczesnymi szczątkami jest odprawiane nabożeństwo żałobne, zwane Parastasem.

Obecnie coraz częściej ciało zmarłego nie przebywa w mieszkaniu rodziny, a w domu pogrzebowym. Obrzędy rozpoczynają się więc dopiero od Parastasu, odprawianego w domu pogrzebowym w wieczór przed pogrzebem.

W dzień pogrzebu (zazwyczaj trzeciego dnia po zgonie) odbywa się obrzęd wyprowadzenia zmarłego z domu. W domu, w którym mieszkał zmarły, nad trumną z jego ciałem kapłan odprawia nabożeństwo żałobne – Panachydę, następnie trumna jest wynoszona przed dom, gdzie odczytywane są nad nią fragmenty Ewangelii. Potem jest przenoszona lub przewożona w kondukcje do cerkwi. Jeśli ciało znajduje się w domu pogrzebowym, co obecnie jest częstszą praktyką, obrzęd ten jest pomijany, a zmarły zostaje przywieziony stamtąd bezpośrednio do cerkwi.

Trumnę z ciałem zmarłego ustawia się naprzeciw tetrapodu, głową w kierunku ołtarza. Jeżeli w danej parafii jest taki zwyczaj, a jest tak w większości z nich, w intencji zmarłego odprawiana jest Boska Liturgia (Божествення Літургія – Служба Божа), a następnie rozpoczyna się właściwy obrzęd pogrzebu. Należy dodać, że są osobne obrzędy pogrzebu dla ludzi świeckich, księży, zakonników, biskupów, dzieci. W cerkwi kończy się on ostatnim pożegnaniem (Останнє цілування): kantor (diak) śpiewa odpowiednie stychariony, a uczestnicy nabożeństwa obchodzą trumnę ze zmarłym, dotykając jej i całują krzyż trzymany przez kapłana. Na koniec zostaje odśpiewana Panachyda.

Następnie przy dźwiękach dzwonów cerkiewnych następuje wyprowadzenie zmarłego ze świątyni i przeniesienie (przewiezienie) w kondukcje na cmentarz. W miastach, lub jeśli cmentarz znajduje się w innej miejscowości, kondukt najczęściej formuje się przed bramą cmentarną.

Na czele procesji pogrzebowej niesiony jest Święty Krzyż, często również chorągwie, następnie kroczy ksiądz (księża), kantorzy (diacy), trumna ze zmarłym (niesiona lub w ostatnich czasach częściej wieziona), a za nią rodzina oraz inni, którzy odprowadzają zmarłego w ostatnią podróż. Przez całą drogę konduktu z domu do cerkwi oraz z cerkwi na cmentarz śpiewa się wers: „Святий Боже, Святий Кріпкий, Святий Безсмертний, помилуй нас” („Święty Boże, Święty Mocny, Święty a Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami”).

Po dotarciu do miejsca pochówku trumna ustawiana jest nad wykopanym grobem lub przy otwartym grobowcu. Kapłan odprawia Panachydę, po której odbywa się obrzęd zapieczętowania grobu do Drugiego Przyjścia Jezusa Chrystusa. Jeżeli jest taka potrzeba, na zakończenie wygłaszane są przemówienia.

ZESPÓŁ FUNDACJI KULTURY I DZIEDZICTWA ORMIAN
POLSKICH

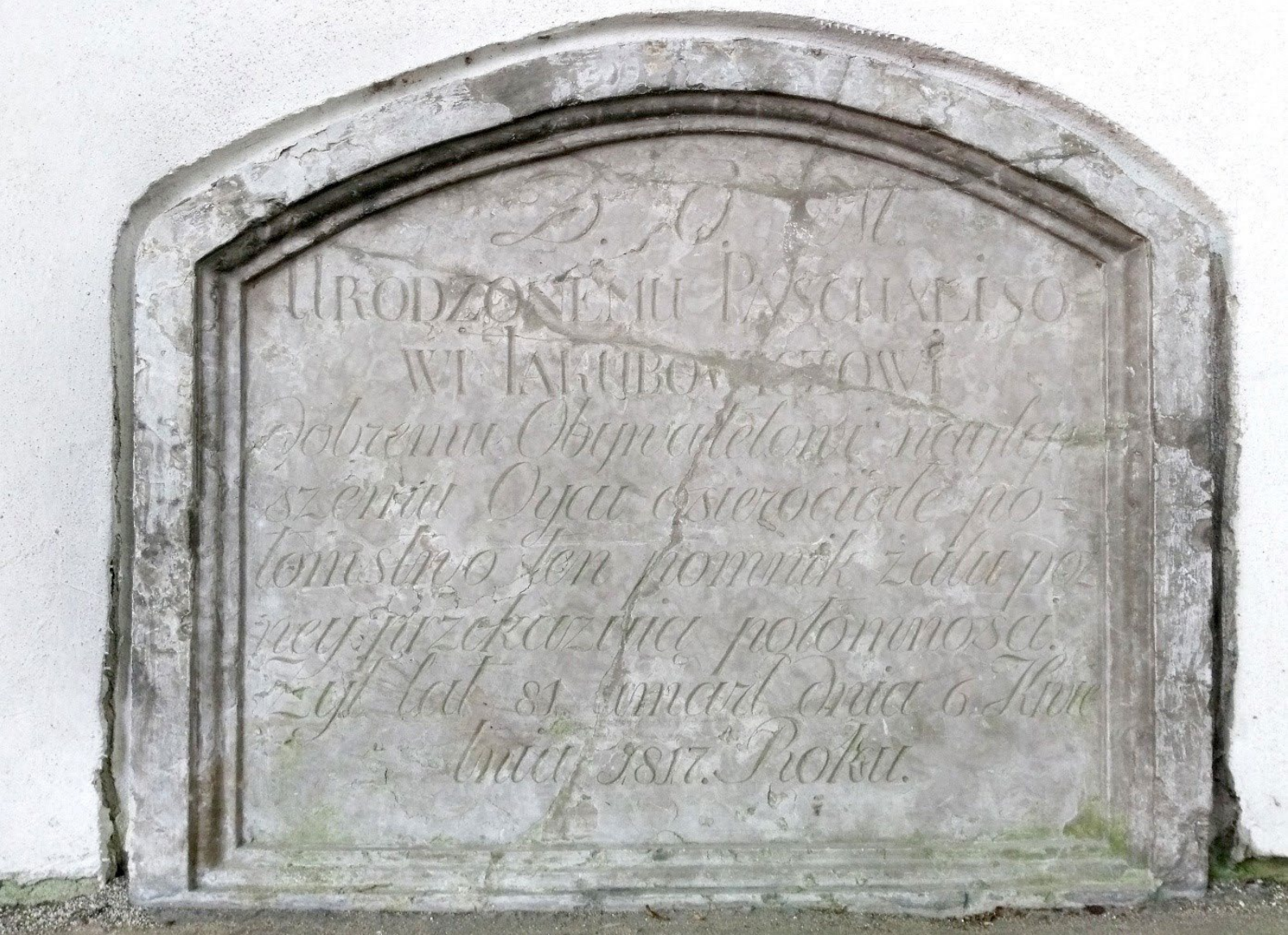
Groby polskich Ormian

Zarówno Kościół ormiańskokatolicki, jak i Apostolski Kościół Ormiański nie mają osobnych cmentarzy, ani miejsc wyznaczonych na innych cmentarzach.

W kalendarzu liturgicznym jest pięć dni zadusznych (որ մեռելից – czyt. or mere-loc, dzień zmarłych). Dni te następują po najważniejszych świętach: Objawienia Pańskiego i Chrztu (6 stycznia), Wielkanocy, Przemienienia Pańskiego, Wniebowzięcia NMP, Podwyższenia Krzyża.

Pogrzeby sprawowane są w języku liturgicznym, staroormiańskim (grabar) bądź, przynajmniej częściowo, w języku polskim i mają własny zestaw modlitw. Zasadnicza odmienność w obrzędku ormiańskim polega na tym, że posługa kapłana nie kończy się z chwilą spuszczenia trumny do grobu. Modlitwy trwają przez cały czas, gdy grób jest zasypywany bądź zamykany i gdy te czynności zostają zakończone.

Wtedy kapłan dokonuje „pieczętowania” grobu zmarłego: trzymając w ręku krzyż, trzykrotnie błogosławi grób odmawiając modlitwy, nadto z każdej z czterech jego stron kreśli krzyżyki na nim prosząc Boga, by ten grób pozostał nienaruszony (opieczętowany) aż do powtórnego przyjścia Pana, czyli do momentu zmartwychwstania.



Tablica w katakumbach Starych Powązek w Warszawie wspomina jednego z pierwszych Ormian pochowanych na tym cmentarzu, powstałym w 1790 r.

Fot. Władysław Deńca

Fundacja Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich prowadzi trzy typy działań mających na celu zachowanie pamięci o Ormianach i osobach pochodzenia ormiańskiego pochowanych w Polsce i na Kresach.

1. Ułatwiamy dotarcie do ich grobów z pomocą internetowej bazy pochowanych, która w tej chwili obejmuje Cmentarz Powązkowski w Warszawie (Stare Powązki): <http://mogily.pl/ormianskiepowazki>. Poza napisami z grobów, zdjęciami nagrobków są tutaj też m.in. dane o położeniu grobu i koordynatach GPS, a także życiorysy sławnych Ormian. Można też: uzupełnić dane, wysłać dodatkowe zdjęcie, otrzymywać powiadomienia o rocznicy i zapalić symboliczne światełko pamięci. W bazie mogily.pl można także wyszukać ormiańskie nazwiska osób pochowanych na cmentarzach objętych działaniem tej bazy. Mamy też do rozdawania wersję papierową – plan Cmentarza, ze wskazaniem grobów.
2. Publikujemy fotografie nagrobków ormiańskich z podziałem na miasta/państwa: <http://www.archiwum.ormianie.pl/archiwuma.php?id=29>. Prosimy o nadsyłanie takich zdjęć.
3. Indeksujemy księgi cmentarne pod kątem Ormian. Przyjęliśmy zasadę wypisania wszystkich osób pochowanych w tym samym grobie co zmarły pochodzenia ormiańskiego. W tej chwili jest to ok. 250 osób pochowanych na Starych Powązkach i 920 – na Cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie: <http://www.archiwum.ormianie.pl/archiwumc.php>

Kontakt do nas: genealogia@ormianie.pl
www.dziedzictwo.ormianie.pl
www.archiwum.ormianie.pl

KS. ADAM MISIJK

Groby wyznawców prawosławia

W tradycji prawosławnej na grobie zmarłego jest ustawiany krzyż nagrobny. Po pogrzebie rodzina stawia kamienny pomnik, którego głównym elementem powinien być krzyż. Odwiedzamy groby naszych bliskich, modlimy się za spokój ich dusz, zapalamy lampki oliwne, świece bądź znicze.

W tradycji prawosławnej do czterdziestego dnia po śmierci za duszę zmarłego modlitwy wznoszone są codziennie podczas Boskiej Liturgii. Za duszę zmarłego powinna być przynoszona ofiara eucharystyczna. Szczególnie żarliwą powinna być modlitwa dziewiątego i czterdziestego dnia oraz w rocznicę śmierci.

**W cerkiewnym kalendarzu liturgicznym
są ponadto inne dni poświęcone
pamięci zmarłych:**
**Sobota Rodzicielska (modlitwa
powszechna za zmarłych przodków przed
Wielkim Postem i przed Pięćdziesiątnicą),
Sobota II Wielkiego Postu,
Sobota III Wielkiego Postu,
Sobota IV Wielkiego Postu,
Wtorek II tygodnia po święcie Paschy,
Sobota św. Dymitra.**

Ponadto długoletnią tradycją w parafii prawosławnej św. Jana Klimaka i parafii rzymskokatolickiej św. Wawrzyńca jest udział we wspólnej procesji w dniu 1 listopada. Podczas procesji na cmentarzu duchowni obu wyznań wnoszą modlitwy za zmarłych i święcą groby. Żałoba to nade wszystko modlitwa.

Przed sprawowaniem pierwszej panichidy (krótkiego nabożeństwa za zmarłego) przy nowym pomniku, kapłan dokonuje poświęcenia krzyża nagrobnego.



Cmentarz prawosławny parafii Czyże w powiecie hajnowskim

Pierwsi chrześcijanie zbierali się na nabożeństwa w katakumbach, gdzie Boską Liturgię sprawowali na grobach męczenników. Wspominali wówczas tych, dzięki którym żyli. My postępujemy podobnie. Odwiedzamy groby naszych bliskich, modlimy się za spokój ich dusz, zapalamy lampki oliwne, świece bądź znicze.

Modlitwa za tych, którzy od nas odeszli, jest przejawem naszej miłości, chrześcijańskim obowiązkiem i powinnością. Za dusze zmarłych modlimy się do Boga w naszych modlitwach indywidualnych, jak również podczas panichid i Boskiej Liturgii. Wierzmy w Bożą miłość do ludzi, w Jego litość, miłosierdzie i dobroć. Nasza modlitwa i modlitewna pamięć potrzebna jest duszom zmarłych, bowiem po rozdarciu duszy i ciała, ciągle żywa dusza bez obumarłego ciała nie jest w stanie zrobić czegokolwiek dla swego zbawienia. Jedynie modlitwa i jałmużna/dobre uczynki pamiętających o niej może pomóc jej przejść w stan oczekiwania na powtórne przyjście Chrystusa i zmartwychwstanie. O tym, jak ważna jest nasza modlitwa, czytamy w jednym apoftegmatów ojców pustyni:

Opowiadał abba Makary: „Kiedyś idąc przez pustynię, znalazłem czaszkę ludzką, wyrzuconą na powierzchnię ziemi; i kiedy poruszyłem ją laską, czaszka do mnie przemówiła. Zapytałem: «Kto ty jesteś?» Odpowiedziała mi czaszka: «Byłem kapłanem bałwanów, które tu kiedyś czcili poganie; ale ty jesteś Makary, który ma Ducha Świętego: ilekroć się litujesz nad tymi, którzy są w męce piekielnej, i modlisz się za nich, odczuwają trochę ulgi». Starzec zapytał: „Na czym polega ta ulga i jaka jest ta męka?”. Odpowiedziała czaszka: „Jak wysoko jest niebo nad ziemią, tak głęboka jest otchłań ognia pod nami, a my od stóp do głów zanurzeni jesteśmy w ogniu. I nie możemy sobie wzajemnie spojrzeć w twarz, bo grzbietami przylegamy jeden do drugiego. Otóż kiedy ty modlisz się za nas, częściowo widzimy swoje twarze i na tym polega nasza ulga”. Starzec zapłakał i rzekł: „O nieszczęśliwy to dzień, w którym narodził się człowiek!”. I pytał dalej: „Czy istnieje jeszcze większa męka?”. Czaszka odpowiedziała: „Cięższe jeszcze męki znajdują się pod nami”. Starzec pytał: „A kto je cierpi?”. Czaszka odrzekła: „Myśmy nie znali Boga, więc doznajemy trochę litości; ale ci, którzy Go znali, a zaparli się Go, albo nie wypełnili Jego woli, są tam poniżej nas”. Wtedy starzec wziął czaszkę i pogrzebał ją.

**KOŚCIÓŁ
PRAWOSŁAWNY
NIE DOPUSZCZA
KREMACJI,
PONIEWAŻ JEST
ONA SPRZECZNA
Z NAUKĄ
KOŚCIOŁA
O CZŁOWIEKU.**

Modlitewna pamięć o duszach zmarłych potrzebna jest również tym, którzy pozostają przy życiu. Pierwsi chrześcijanie często pozdrawiali się słowami „Pamiętaj o śmierci”. Nie chodziło im przy tym o to, aby obrzydzać sobie życie ciągłym przypominaniem o śmierci, lecz o pomaganie sobie nawzajem w lepszym przeżywaniu życia, aby żyjąc zgodnie z wolą Boga, dzieląc się sobą i swoim życiem z bliźnimi, okazując im miłość, zaskarbić sobie ich modlitwę za naszą duszę i „wieczną pamięć”.

Kondakion: Ze świętymi daj odpoczynek, Chryste, duszy zmarłego Twego sługi, gdzie nie ma cierpień, smutku i westchnień, lecz życie nie mające końca.

Ikos: Sam jeden jesteś nieśmiertelny, który stworzyłeś i ukształtowałeś człowieka, jesteśmy bowiem śmiertelni i z ziemi stworzeni, i do tejże ziemi powrócimy, jak rozkazałeś. Ty, który mnie stworzyłeś, rzekłeś do mnie, że jestem ziemią i do ziemi powrócę, dokąd pójdziemy wszyscy ludzie. Nadgrobnym czyniąc płacz, śpiewamy pieśń: Alleluja.

Bóg stworzył człowieka na swój obraz i podobieństwo. Obraz Boży zawarty jest zarówno w duszy, jak i w ciele. Ciało człowieka uświęca łaska Ducha Świętego, którą otrzymujemy w sakramencie chrztu i bierzmowania. Ciało człowieka jest świątynią Ducha Świętego. Palenie zwłok nie powinno mieć miejsca w świecie chrześcijańskim. W sytuacjach nadzwyczajnych, na przykład gdy ciało zmarłego trzeba sprowadzić z zagranicy, zaleca się, aby wszystkie obrzędy związane z prawosławną ceremonią pogrzebu odbyły się przed kremacją. Po kremacji następuje jedynie odprowadzenie urny z prochami zmarłego do miejsca spoczynku.

OBRZĘDY POGRZEBOWE

Przed śmiercią, w czasie tzw. odejścia z tego świata, nad umierającym powinien być czytany specjalny ryt modlitewny „Kanon modlitewny do Pana naszego Jezusa Chrystusa i Najświętszej Bogarodzicy Matki Pana, odmawiany przy rozłączeniu duszy i ciała każdego prawosławnego”. Zawarte w nim modlitwy są czytane w imieniu umierającego.

Zgodnie z prawosławną tradycją, ciało człowieka po jego śmierci jest omywane i ubierane w szaty pogrzebowe. Czynimy to na podobieństwo pogrzebu Chrystusa. Po zdjęciu z Krzyża, ciało Jezusa było omyte i owinięte w całun pogrzebowy. Ciało zmarłego w tradycji prawosławnej, w księgach liturgicznych określane jest jako relikwie (cs. moszczy). Ryt prawosławnego pogrzebu (cs. otpiewanije) ukazuje z jak ogromnym szacunkiem i czcią Cerkiew traktuje ciało zmarłego.

Omycia ciała zmarłego mogą dokonać tylko osoby do tego upoważnione. Ciało zmarłego mnicha może omywać tylko mnich. Podczas tego obrzędu ociera ciało gąbką nawilżoną ciepłą wodą, czyniąc przy tym znak krzyża: na czole zmarłego, piersiach, dłoniach, kolanach i stopach. Ciało zmarłego kapłana wyznaczeni kapłani namaszczają czystym olejem. Po wyko-

naniu tych czynności, zmarły jest ubierany w nowe szaty. Ciało świeckiego ubierane jest w odzież świecką (mężczyzna: bielizna, spodnie, koszula, marynarka, skarpetki, buty; kobieta: bielizna, suknia, chustka, buty). Na ciało ubranego w nowe szaty zmarłego świeckiego nakłada się sawan – płat białego lnianego płótna symbolizujący szatę chrzcielną. W dłonie świeckiego zmarłego wkładana jest ikona Zbawiciela i świeca woskowa, a na jego czole umieszczany jest pasek papieru (cs. wiencyk) z nadrukowanym przedstawieniem Chrystusa, Matki Boskiej i św. Jana Chrzciciela.

Ciało mnicha jest ubierane w szaty mnisze. W jego dłonie również wkładana jest ikona Zbawiciela. Kapłan najpierw ubierany jest w zwykłe szaty świeckie (bez marynarki), a następnie we wszystkie szaty kapłańskie. Podobnie postępuje się diakonami i pozostałymi członkom kleru. Diakona ubiera się w sutannę, sticharion z orarionem, lektora (cs. cztieca) – w sutannę i sticharion. Zmarły biskup również ubierany jest we wszystkie szaty liturgiczne. W dłonie kapłanów i biskupów wkładany jest mały Ewangeliarz i Krzyż. Przed umieszczeniem ciała w trumnie, kapłan kropi wodą święconą wewnątrz trumny, a później złożone w niej ciało.

**Otpiewanije (cerkiewny obrzęd pogrzebowy)
to pożegnanie zmarłego przez najbliższą rodzinę,
bliskich, przyjaciół, znajomych i wszystkich
przybyłych na nabożeństwo pogrzebowe.
Powinno być sprawowane trzeciego dnia
po śmierci.**

Tradycja prawosławna nakazuje, aby od momentu śmierci aż do rozpoczęcia pogrzebu (cs. otpiewanie), przy wszystkich opisanych wyżej czynnościach nieustannie, nawet w nocy, wznoszona była modlitwa za duszę zmarłego. Przy ciele zmarłego sprawowana jest panichida. Nad człowiekiem świeckim, mnichem i diakonem jest czytany Psalterz, a nad biskupem i kapłanem tekst Ewangelii.

Przed pogrzebem ciało zmarłego przenoszone jest do cerkwi w procesji prowadzonej przez kapłana. Przed kapłanem niesiony jest Krzyż i chorągwie. Ciało zmarłego wprowadzane jest do cerkwi i ustawiane nogami w stronę ikonostasu. Następnie sprawowana jest Boska Liturgia, a po niej otpiewanie. Podczas Liturgii rodzina zmarłego powinna przystąpić do misterii spowiedzi i Eucharystii.

Wszystkie śpiewy i czytania mają bardzo głęboką teologiczną wymowę. Jedną z ostatnich pieśni to osobista modlitwa zmarłego:



Cmentarz Prawosławny Częstochowa
Fot. Wojciech Domagała, źródło: Wikipedia

„Bracia, przyjaciele, znajomi!

Widząc, jak leżę milczący, bez oddechu, płaczcie nade mną. Czy dawno spotkałem się z Wami? Widzicie, jakże szybko nadeszła moja ostatnia godzina. Wy wszyscy, którzy mnie kochaliście! Podejdźcie, oddajcie mi ostatni pocałunek, już więcej nie jest mi dane być i spotykać się z Wami, ponieważ odchodzę przed oblicze Sędziego, przed którym na równi stoją sługa i pan, król i żołnierz, bogaty i biedny – wszyscy równi i każdy za swoje uczynki będzie albo wychwalony, albo potępiony. Proszę wszystkich: stale módlcie się za mnie do Chrystusa Boga, żebym nie był za swoje grzechy wrzucony w miejsce męczarni, ale by On dał mi miejsce tam, gdzie jaśnieje Światło Życia”.

**Bardzo ważnym elementem pogrzebu
jest czytana przez kapłana modlitwa o wybaczenie grzechów:**

„Pan nasz Jezus Chrystus, swą Bożą łaską, darem i władzą, udzieloną świętym Jego uczniom i apostołom, aby utrzymywać i odpuszczać grzechy ludzi, rzekł im: Przyjmijcie Ducha Świętego, tym którym odpuscicie grzechy, będą odpuszczone, tym, którym zatrzymacie, będą zatrzymane; i jeszcze co utrzymacie i odpuscicie na ziemi, będzie utrzymane i odpuszczone na Niebie. Zatem poprzez przyjętą od nich łaskę, niech przeze mnie, pokornego i temu w duchu słudze udzieli przebaczenia od wszystkiego, czym jako człowiek zgrzeszył przed Bogiem słowem, uczynkiem lub myślą, albo wszystkimi swoimi zmysłami, dobrowolnie lub mimowolnie, świadomie lub nieświadomie. A jeśli pozostawał pod klątwą albo odłączeniem arcybiskupim lub kapłańskim, lub klątwę ojca swego lub matki swojej ściągnął na siebie, lub pod swoją klątwą pozostawał, lub klątwy dokonał, lub przez jakieś inne grzechy jako człowiek został odłączony, ale za wszystko to skruszonym sercem żałował – od tych wszystkich win i więzów grzesznych uwolnij go (ją), albowiem z niedoskonałości natury grzechowi się poddał, i wybacz mu (jej) to wszystko, ze Swej miłości do ludzi, przez wzgląd na modlitwy Najczystszej i Najświętszej Władczyni naszej Bogarodzicy i Zawsze Dziewicy Marii, świętych sławnych Apostołów i wszystkich świętych.
Amen”.

Modlitwa ta, podobnie jak wieńczyk, na którym przedstawiony jest Chrystus, Bogarodzica, św. Jan Chrzyciel, wydrukowana jest na ozdobnym papierze. Po przeczytaniu modlitwy kartka z jej tekstem umieszczana jest przez kapłana w trumnie na ciele zmarłego.

Po zakończeniu nabożeństwa pogrzebu, trumna z ciałem zmarłego przenoszona jest z cerkwi na miejsce pochówku. Podczas tej ostatniej drogi do miejsca spoczynku na cmentarzu, chór i kapłan śpiewają: Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny zmiłuj się nad nami.

Przed opuszczeniem trumny do grobu, kapłan kropi wodą święconą miejsce spoczynku zmarłego i sprawowana jest krótka panichida. Po pogrzebie rodzina ustala z duchownym terminy nabożeństw za duszę zmarłego w dziewiąty i czterdziesty dzień po śmierci.



Cmentarz Staroobrzędowców w Gabowych Grądach

ALEKSANDRA POPOW, JANUSZ JEWDOKIMOW

Groby staroobrzędowców

Tradycyjnym rodzajem nagrobka jest ósmiokątny krzyż z głowicą z gęstego drewna. Jest umieszczony u stop zmarłego, tak aby wschodzące słońce zacięniało grób znakiem krzyża. Na samym dole, pod ostatnią poprzeczką, umieszcza się tabliczkę z imieniem i datami urodzenia i śmierci. W środku krzyża, na przecięciu głównych trawersów, dozwolone było wstawienie ikony.

Obecnie, w późniejszym terminie, po pogrzebie rodziny ustawiają pomniki

z kamienia granitowego, zawsze z elementami krzyża i słowami tradycyjnej modlitwy po zmarłym. Nagrobki powinny być otwarte, nie mogą być przykryte płytą. Ma to ułatwić zmarłemu Zmartwychwstanie w Dniu Sądu Ostatecznego.

Jedyną przyjętą formą oddawania czci zmarłemu na cmentarzu jest modlitwa zwana „panichidą”. Dopuszcza się składanie kwiatów, lecz nie jest to konieczne.

Starobrzędowcy podczas odwiedzania zmarłych na cmentarzu zmagają krótką modlitwę zwaną „pominaniem”. W molennie podczas nabożeństw za zmarłych są zapalane świece.

Podczas Świąt Wielkanocy, gdy starobrzędowcy odwiedzają groby zmarłych, pozostawiają im malowane jajka jako symbol Zmartwychwstania.

Za niepożądane zachowanie na cmentarzach starobrzędowców uważa się: palenie tytoniu, spożywanie alkoholu i posiłków, wprowadzenie zwierząt, poruszanie się po cmentarzach w krótkich spodenkach lub z odkrytymi ramionami, niezakrywanie włosów (chustką lub szalem) przez kobiety.

Starobrzędowcy są bardzo negatywnie nastawieni do kremacji i uważają ją za zniewagę dla ciała zmarłego.

Starobrzędowcy nie dopuszczają ekshumacji ciał zmarłych. Nie wolno nikomu naruszać szczątków zmarłych. Raz złożone do grobu, powinny pozostawać tam do Sądu Ostatecznego.

**Kategorycznie zabrania się palenia
zniczy na grobach
i cmentarzach starobrzędowców.
Wynika to z faktu,
że w kulturze starobrzędowców
można zapalać świece
wykonane wyłącznie
z naturalnego wosku.**

STAROBRZĘDOWCY

Pomimo że od czasu reformy kościelnej Nikona i cara Aleksieja Michajłowicza w Rosji minęło 300 lat, wciąż żyją ludzie wyznający chrześcijaństwo według starego obrządku. W życiu codziennym nazywani są starowierami lub starobrzędowcami. Starobrzędowcy żegnają się dwoma palcami, a Trójca Święta jest symbolizowana kciukiem, palcem małym oraz serdecznym złączonymi razem. Krzyż starobrzędowców jest ośmioramienny i zawiera napisy na chwałę Jezusa Chrystusa.

Starobrzędowcy różnią się od parafian Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego nie tylko życiem codziennym, ale także obrzędami pogrzebowymi. W większości zwyczajów starobrzędowcy starają się przestrzegać przykazań swoich ojców, choć część tradycji nie jest dziś w pełni przestrzegana. Wcześniej sami starobrzędowcy uprawiali len na ubrania pogrzebowe, teraz tkaniny są kupowane. Podobnie dzieje się z trumną, która wcześniej była wykrawana z drewna. Ceremonia pogrzebowa pozostała jednak niezmienna.

OBRZĘDY POGRZEBOWE

Trumna ze zmarłym jest niesiona z domu do molenny (odpowiednika cerkwi), a po nabożeństwie pogrzebowym z molenny do przygotowanego grobu. Nie można jej wieźć samochodem. Jeżeli jednak pogrzeb odbywa się w dużej odległości od cmentarza, wtedy trumna z ciałem jest przewożona karawanem.

Spowiedź przed śmiercią jest uważana za jeden z najważniejszych etapów na drodze do Pana. Udziela jej nastawnik, czyli duchowy przewodnik społeczności staroobrzędowców. W wyjątkowych sytuacjach spowiedź przed śmiercią może się również odbyć przed starszym członkiem społeczności.

Aby uspokoić duszę, umierającej osobie zadaje się pytania: **Czy chcesz powiedzieć coś ważnego, wyrazić swoją ostatnią wolę? Czy chcesz wyznać grzech, za który nie było wcześniejszej pokuty? Czy żywisz urazę do kogokolwiek z twoich bliskich?**

Pod koniec spowiedzi nakłada się pokutę stosownie do zgłoszonych grzechów. Uważa się, że bez pokuty nie można stanąć przed Bogiem. Za umierającego człowieka jeszcze za jego życia czyta się modlitwę „na odejście duszy”.

W kulturze staroobrzędowców nie ma żałoby. Spotkanie z Panem jest traktowane jako wyczekiwane i nieuniknione. Życie pośmiertne jest nagrodą za życie skromne i zgodne z zasadami wiary. Płacz i lament są niewskazane i traktowane jako grzech.

Zgodnie ze swoim stylem życia wspólnoty staroobrzędowców potępiają beczynność i nadmierną zabawę. Dlatego nie ma żałoby jako takiej. Ważne jest, aby pamiętać o rocznicy śmierci swoich bliskich i w tym dniu modlić się za nich, czynić tzw. pominanie.

Staroobrzędowcy obmywają zmarłych w pierwszych godzinach po śmierci. Ze względu na pracołłonność zaangażowane są w to zwykle 2–3 osoby. Zaczyna się od głowy, a kończy na stopach, najpierw myje się prawą stronę ciała, następnie lewą. Do obmycia ciała proszeni są wyłącznie starsi staroobrzędowcy tej samej płci co zmarły. Po obmyciu woda nie może być

wylewana w miejscu publicznym. Rzeczy używane do mycia zmarłego należy zakopać, aby nie dostały się w niepowołane i grzeszne ręce.

Odzież pogrzebowa przygotowywana jest z wyprzedzeniem. Zwykle używa się białych szat pogrzebowych, złożonych z białej bielizny (koszuli), skarpet (w przypadku kobiet pończoch) oraz miękkich kapci wykonanych ze skóry lub grubszej tkaniny. Koszula damska powinna sięgać do kostek, męska – do kolan. Mężczyznom nakłada się spodnie, a kobietom sukienkę w ciemnych kolorach: niebieskim, brązowym, zielonym lub czarnym, bez haftu i zdobień. Cała szata, podobnie jak całun, uszyta musi być szwem igłowym bez węzłów. Dziewczyźnie niezamężnej zaplata się jeden warkocz, zamężnej kobiecie – dwa. Na głowie wiąże się chustę. Całun jest wykonany z długiego, białego kawałka lnu/bawełny. Jest on na tyle długi i obszerny aby przed zamknięciem trumny można było nim przykryć całe ciało zmarłego.

W XIX w. istniał zwyczaj wycinania łoża śmierci ze ściętego pnia drzewa. Potem trumnę zaczęto zbijać z desek, ale bez użycia żelaznych gwoździ. Zastąpiono je drewnianymi kołkami lub bocznymi mocowaniami typu „jaskółczy ogon”. Drewna nie tapicerowano ani od wewnątrz, ani na zewnątrz. Do wieka trumny nie mocuje się też krzyża, „bo nie wypada wrzucać symbolu Boga do grobu”.

Wcześniej, przed pogrzebem, ciało okryte całunem układano na ławie, kierując zmarłego stopami do ikon. Nie dotykano go aż do dnia pogrzebu. Ciało umieszczano w trumnie tuż przed zabraniem do molenny. Kiedyś na dnie trumny były zwyczajowo kładzione wióry, liście brzozy i iglaste gałęzie świerkowe. Obecnie ten zwyczaj nie jest już tak przestrzegany, używa się współczesnych trumien. Pod głowę zmarłemu kładzie się poduszkę. Ręce ułożone są na piersi – prawa nad lewą. Palce prawej ręki złożone dwoma palcami (znak krzyża), w lewej umieszcza się różaniec. Na piersi umieszcza się krzyż lub ikonę świętego. Dla kobiet – ikonę Matki Boskiej, dla mężczyzn – św. Mikołaja Cudotwórcy. Przed pogrzebem z trumny wyjmuje się ikony i krzyż.

Zgodnie ze starodawną tradycją Psalterz czytany jest niestrudzenie przez trzy dni i trzy noce. W tym celu prosi się 3-4 osoby ze wspólnoty, które zastępując się nawzajem, czytają modlitwy z Psalterza. Uważa się, że im dłużej trwa nabożeństwo pogrzebowe, tym jaśniejsza staje się dusza przed Panem.

Starobrzędowcy są chowani trzeciego dnia od śmierci. Pożegnanie zmarłego odbywa się u progu domu. W tym celu trumnę wynosi się na zewnątrz, stopami do przodu i ustawia na stole lub stołkach. Zebrani podchodzą do zmarłego z modlitwą i ukłonami.

U starobrzędowców stosuje się pochówki ziemne. W niektórych społecznościach było zwyczajem grzebanie ciał tak głęboko, jak to możliwe; w innych – na głębokość „po klatkę piersiową”, aby w Dniu Sądu Ostatecznego zmarły mógł łatwiej wydostać się. Grób kopany jest przez innych współwyznawców.

Do grobu trumnę składano w taki sposób, aby głowa zmarłego była skierowana na zachód, a nogi na wschód. W ten sposób zmarli zawsze „patrzają” na krzyż.

Trumna ze zmarłym jest cały czas otwarta podczas mszy w molennie oraz podczas konduktu żałobnego. Wieko trumny zamyka się dopiero nad grobem. Na cmentarzu znajduje się uprzednio wykopany grób, ziemia z wykopu odłożona jest na prawą stronę.

Na początku konduktu żałobnego zawsze są niesione dwa krzyże – z lewej strony drewniany, który zostanie umieszczony na grobie zmarłego; z prawej strony metalowy z wizerunkiem Chrystusa, do którego podczas ceremonii pogrzebowej nad grobem modlą się żałobnicy. Za krzyżami jest niesione wieko trumny, za wiekiem jest niesione ciało zmarłego. Za ciałem idzie nastawnik (duchowny) wraz z osobami, które pomagają mu w czytaniu i odśpiewywaniu modlitw. Dopiero za nimi idzie najbliższa rodzina zmarłego oraz inne osoby uczestniczące w pogrzebie.

Nad grobem trumnę ustawia się po prawej stronie grobu. Odbywa się ostatnia służba (litija). Nastawnik do ręki zmarłego wkłada zapisane wersety z listu Św. Pawła, następnie duchowny lub rodzina sprawdzają, czy zmarły posiada na piersi krzyżyk oraz czy ma rozwiązane ręce i nogi. Ciało przykrywa się całunem (tzw. sawann) oraz tkaniną z koronki lub tiulu. Nastawnik święci po raz ostatni kadzidłem ciało zmarłego. Z trumny wyjmuje się symbole wiary, trumna jest zamykana i przybija się wieko.

Podczas opuszczania ciała do grobu twarz zmarłego jest skierowana w kierunku wschodnim. Popiół z kadzidła jest wysypywany na opuszczoną trumnę. Zgodnie z obrządkiem duchowny obiema rękoma trzykrotnie przysypuje ziemią trumnę, powtarzając słowa „Ciało z ziemi do ziemi wraca”. Tę czynność powtarza rodzina i wszyscy uczestnicy ceremonii pogrzebowej.

Po zasypaniu grobu w nogach zmarłego ustawia się drewniany krzyż, tak by zmarły cały czas na niego patrzył, na powierzchni usypanego kopczyka grobowego „odbija się” w ziemi ośmioramienny krzyż (tak by pozostawił na piasku ślad). Do tego celu służy zwykle drewniany krzyż nagrobny, następnie przymocowuje się do niego metalowy krzyż z wizerunkiem Chrystusa i zamawia modlitwę na zakończenie ceremonii pogrzebowej

Modlitwy za zmarłego odbywają się na trzeci, dziewiąty i czterdziesty dzień od śmierci, a także w każdą rocznicę. Ponadto msze za zmarłych odbywają się cztery razy w roku. Obowiązkowo podaje się wtedy gotowaną na pszenicy i miodzie kutię. Każdy z uczestników spożywa ją trzykrotnie łyżką pod koniec mszy za zmarłego.

Starobrzędowcy odwiedzają swoich zmarłych w miarę sposobności. Jako dni przyjęte na wspomnianie zmarłych kalendarz liturgiczny uwzględnia tzw. rodzicielskie nedeli – odpowiednik Święta Zmarłych w Kościele katolickim, z tą różnicą, że trwają nie jeden dzień, a tydzień. „Rodzicielska niedziela” odbywa się cztery razy do roku w określonych terminach.

Przykładowo w 2020 r. są to:

- » 17-22 luty, tzw. zimowa,
- » 27-28 kwietnia, tzw. Radonica,
- » 1-7 czerwca, tzw. Zielonoświętkowa,
- » 2-7 listopada, tzw. Dmitriewskaja.

AGNIESZKA GODFREJÓW-TARNOGÓRSKA

Groby członków Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego

Luteranie (podobnie jak wszyscy protestanci) nie modlą się za dusze zmarłych. Ludzka modlitwa nie jest w stanie zmienić sytuacji zmarłego. Nie obchodzi się też Dnia Zadusznego. Luteranie nie uznają istnienia czyśćca (brak o nim wzmianki w Piśmie Świętym). Nie ludzkie wysiłki, lecz Bóg w Jezusie Chrystusie dokonuje zbawienia i z łaski ocala człowieka. Luteranie odrzucają instytucję tzw. mszy za zmarłych. Msza może być sprawowana tylko dla żyjących, bo Komunia Święta służy pokrzepieniu tylko żyjących, tych, którzy jedzą i piją ciało i krew Pańską.

W tradycji luterkańskiej nie ma zwyczaju zapalania świecy czy znicza „za duszę zmarłego”. Jeśli luteranie zapalają znicze na grobach (nie we wszystkich regionach Polski jest to praktykowane), to tylko dla uczc-

zenia pamięci, ale bez intencji modlitwowej. Odwiedzając groby najbliższych przynoszą ze sobą kwiaty i wieńce. Podkreśla się równocześnie, by pamiętając o ochronie klimatu, nie kupować plastikowych zniczy i sztucznych kwiatów.

Przebywając na cmentarzu powinno się uszanować spokój zmarłych i dostojność miejsca, dlatego nie powinno się na nim prowadzić sprzedaży jakichkolwiek towarów (w tym kwiatów, zniczy), zakłócać przebiegu pogrzebów, składować śmieci i odpadów (poza wyznaczonymi miejscami), niszczyć lub zanieczyszczać groby, wchodzić na groby, wprowadzać psy i zwierzęta domowe, organizować zajęć rekreacyjnych, rozdawać ulotek itp.

W tradycji luterkańskiej zmarłych wspomina się w ostatnią niedzielę roku kościelnego, tak zwaną Niedzielę Wieczności (koniec listopada).

Kościół przypomina wtedy o obietnicy życia wiecznego, danej i ucieleśnionej w Jezusie Chrystusie, Panu życia i historii. Kończy się nie tylko rok liturgiczny i w pewnym momencie kresu dobiega ludzkie życie, jednak w perspektywie Ewangelii i chrześcijańskiej nadziei nie jest to koniec, a właściwie początek. Święto to w kalendarzu liturgicznym pojawiło się dopiero na początku XIX w. i początkowo miało służyć wspomnieniu ofiar wojen, jednak z czasem zyskało uniwersalny charakter.

W Polsce luteranie odwiedzają groby bliskich także 1 listopada, gdy obchodzona jest Pamiątka Umarłych. Na cmentarzach organizowane są nabożeństwa o charakterze żałobnym i wspomnieniowym, podczas których podkreśla się nieuchronność śmierci, ale też nadzieję zmartwychwstania.

Na nagrobkach można znaleźć cytaty biblijne nawiązujące do zmartwychwstania, nadziei czy też zaufania Bogu. Czasem umieszczane są też fragmenty luterkańskich pieśni.



Cmentarz ewangelicko-augsburski w Nowej Iwicznej,
 fot.: Aldona Karska

KOŚCIÓŁ EWANGELICKO-AUGSBURSKI W POLSCE

Kościół Ewangelicko-Augsburski w Polsce należy do rodziny Kościołów luterańskich, które powstały na gruncie Reformacji niemieckiej i w konsekwencji wystąpienia ks. dr. Marcina Lutra. W swojej nazwie Kościół odnosi się do Ewangelii, Dobrej Nowiny o Jezusie Chrystusie oraz wyznania wiary założonego w 1530 r. w Augsburgu. Luteranie są obecni na ziemiach polskich od czasów Reformacji.

Kościół Ewangelicko-Augsburski jest największym z Kościołów protestanckich w Polsce. Grupę Kościołów protestanckich reprezentuje ponad dziewięćdziesiąt Kościołów i związków wyznaniowych .

Kościół Ewangelicko-Augsburski w Polsce liczy ok. 62 tys. członków. Działa w sześciu diecezjach, ma 133 parafie i 151 duchownych, w tym 13 kobiet (Kościół ordynuje kobiety na duchownych w posłudze diakona). Najwięcej luteranów, około 47 tys., mieszka w województwie śląskim. Parafia jest najmniejszą i podstawową jednostką organizacyjną Kościoła. Poszczególne parafie mogą zakładać i prowadzić cmentarze.

OBRZĘDY POGRZEBOWE

W niniejszym opracowaniu przedstawiono specyfikę i zwyczaje Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego. Większość zwyczajów jest także praktykowana w innych wspólnotach protestanckich i nie ma w tym zakresie zasadniczych różnic. Warto przy tym podkreślić, że wiele kwestii pozostawia się decyzji samych wiernych, gdyż upamiętnienie chrześcijanina jest ważnym elementem spuścizny protestanckiej.

Pogrzeb ewangelicki to nabożeństwo pogrzebowe w kościele lub kaplicy oraz pożegnanie na cmentarzu. Ważnymi elementami są Słowo Boże, modlitwa i pieśń. Uroczystość pogrzebowa upamiętnia osobę zmarłą, lecz jest też okazją do głoszenia wiary w zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa i życie wieczne oraz pocieszenia rodziny, bliskich i wszystkich zasmuconych. Poruszającą chwilą jest pożegnalne błogosławieństwo nad trumną lub urną, gdy duchowny modli się:

„Niech ci błogosławi Bóg – Ojciec, który cię stworzył na Swój obraz.

Niech ci błogosławi Bóg – Syn, który cię odkupił swoim cierpieniem i Swoją śmiercią. Niech ci błogosławi Bóg – Duch Święty, który cię uczynił Swoją świątynią i poświęcił na Swoje mieszkanie.

W Trójcy Świętej Jedyny Bóg niech ci będzie miłosierny na sądzie i niech cię obdarzy życiem wiecznym. Łaskawy i miłosierny Bóg, który pobłogosławił wejście twoje, niech pobłogosławi i wyjście twoje z tej doczesności do wieczności.

Amen”

Rodzina zmarłego objęta jest opieką duszpasterską przed i po pogrzebie. Duchowny towarzyszy także przed śmiercią chorym i umierającym. Na ich życzenie prowadzi nabożeństwo domowe, udziela sakramentu Komunii Świętej. Często uczestniczy w tym nabożeństwie rodzina, a wspólne przeżywanie Komunii Świętej może być dla najbliższych umierającego chwilą wyświecenia, umocnienia wzajemnych więzi i pociechy.

W niektórych parafiach nadal praktykuje się pożegnanie w kręgu rodziny, czy też wyprowadzenie zwłok z domu zmarłego połączone z modlitwą, pieśnią i odczytaniem tekstów biblijnych (np. Ps 23, Ps 90, Rz 8, 31-39, Rz 14,8.9). W Śpiewniku Ewangelickim można znaleźć okolicznościowe introity czyli śpiewane psalmy (nr 115-116), modlitwy (str. 1814-1820) oraz pieśni (dział Koniec roku kościelnego, nr 267-283 lub Śmierć, zmartwychwstanie i żywot wieczny, nr 901-955). Wydawnictwo Augustana wydało też Ewangelicki śpiewnik pogrzebowy, w którym prócz pieśni umieszczono różne porządki nabożeństw pogrzebowych oraz modlitwy pomocne w chwilach żałoby.

Na cmentarzach stosuje się pochówki trumnowe i urnowe do grobów ziemnych i murowanych. Na cmentarzach ewangelickich występują różne rodzaje nagrobków (grobowce, płyty nagrobne, obeliski) często zwieńczone lub oznaczone krzyżem. Na zabytkowych cmentarzach mogą występować kaplice grobowe, stele, kolumny itp.

Ekshumacja wraz z zabezpieczeniem szczątków i przeniesieniem ich do innego miejsca pochówku (np. mogiły zbiorowej) jest dopuszczalna i powinna zostać przeprowadzona zgodnie z obowiązującymi w Polsce przepisami.

Po upływie 20-letniego okresu nienaruszalności można dokonać ponownego pochówku pod warunkiem pogłębienia grobu i wniesienia stosownej opłaty.

Więcej informacji o luterańskich cmentarzach i zwyczajach pogrzebowych można znaleźć na stronach: www.luteranie.pl, www.ewangelicy.pl, www.bik.luteranie.pl.



Cmentarz mariawitów w Zdunach koło Łowicza

KAPŁAN MATEUSZ MARIA FELICJAN SZYMKIEWICZ

Groby mariawitów

Cmentarze mariawickie często są niewielkie i oddalone od zabudowy, przez co trudno jest je odnaleźć i łatwo ulegają zapomnieniu. Jeśli rodziny zmarłych nie dbają o groby, cmentarze szybko zarastają, stając się niedostępne, zwłaszcza jeżeli były tam nagrobki ziemne.

Mariawici zachowują katolickie zwyczaje pochówku i pamięci o zmarłych. Szczególnie ważne jest sprawowanie Mszy Świętej żałobnej za dusze zmarłych oraz przyjmowanie w ich intencji Komunii Świętej. Praktykowana jest również modlitwa za zmarłych na cmentarzu, wypominki oraz obchodzenie uroczystości Wszystkich Świętych i Zaduszek.

Cały listopad poświęcony jest pamięci zmarłych, sprawowane są nabożeństwa żałobne i różaniec za zmarłych połączony z wyczytywaniem wypominków.

W dniu Wszystkich Świętych kapłani i diakoni odwiedzają cmentarze, gdzie przewodniczą wspólnej modlitwie za zmarłych połączonej z procesją. Na tych uroczystościach często licznie gromadzą się rodziny spoczywających na danym cmentarzu. Czasem jest to jedyna okazja, aby znaleźć kontakt ze zmarłymi przodkami spoczywającymi na danej nekropolii, którzy już nie są wyznania mariawickiego.

MARIAWICI

Cmentarz mariawitów w Lulinie

Mariawityzm jest oryginalnie polskim wyznaniem religijnym, powstałym na przełomie XIX i XX w. W wyniku objawień Dzieła Wielkiego Miłosierdzia św. Marii Franciszki Kozłowskiej. Ruch mariawicki nie został uznany przez Kościół rzymskokatolicki, dlatego w 1906 r. wyłonił się niezależny od władzy papieża Kościół Starokatolicki Mariawitów. Mariawici zachowali katolickie zwyczaje i duchowość skoncentrowaną wokół czci Przenajświętszego Sakramentu i Najświętszej Maryi Panny. Nazwa ruchu wywodzi się od łacińskich słów *Mariae vitae* – życie Maryi (naśladowający).

Parafie mariawickie powstawały na ziemiach polskich znajdujących się pod zaborem rosyjskim. W początkach istnienia niezależnego Kościoła mariawitów było ich bardzo wielu w różnych częściach Królestwa Polskiego i na Litwie. Niemal wszędzie, gdzie powstawały mariawickie ośrodki kultu, lokowano też odrębne cmentarze wyznaniowe. Parafie mariawickie często były niewielkie liczebnie, a rozproszone terytorialnie, z tego powodu zdarzało się lokować kilka cmentarzy podlegających jednej parafii, np. w filiałach lub przy kaplicach. Nierzadko były położone na gruntach prywatnych, ofiarowanych przez właścicieli na cele grzebalne.



Od samego początku cmentarze mariawickie spotykały się z aktami wandalizmu i profanacji. To wyznanie było bowiem silnie prześladowane. W 1935 r. doszło do tragicznego w skutkach podziału ruchu na dwie odrębne denominacje: Kościół Starokatolicki Mariawitów z siedzibą w Płocku oraz Kościół Katolicki Mariawitów z siedzibą w Felicjanowie koło Płocka.

Od tego czasu zmieniała się również sytuacja prawna mariawickich nekropolii. Część z nich stanowi własność jednego z ww. Kościołów, a część w świetle prawa postrzegana jest jako współwłasność niepodzielna. Niektóre mają nieuregulowany status prawny lub stanowią własność prywatną.

Najczęściej za opiekę nad danym cmentarzem odpowiada konkretna parafia, jednakże jest wiele nekropolii, gdzie w pobliżu nie ma już żadnych ośrodków mariawickich. Z tego powodu niektóre ośrodki mariawickie decydują się wziąć w opiekę określony cmentarz, dokonując na nim niezbędnych prac i porządków. Często dzieli je znaczna odległość, np. cmentarzem w Filipowie koło Suwałk zajmuje się parafia w Wiśniewie koło Mińska Mazowieckiego, a cmentarzami na Lubelszczyźnie opiekują się parafie z diecezji śląsko-łódzkiej.

Uczestnicy takich prac wykonują je charytatywnie, w ramach wolontariatu. Często przewodniczą im kapłani, którzy odprawiają nabożeństwa i modlitwy na poszczególnych cmentarzach. Wyjazdy te szczególnie integrują społeczność mariawicką, a zwłaszcza dzieci i młodzież. Wolontariusze często biorą na siebie nie tylko prace porządkowe, lecz także wywóz odpadów. Trudno jest dojść do porozumienia w tej sprawie z miejscowymi samorządami. Z tego względu zaleca się zabieranie śmieci cmentarnych przez rodziny porządkujące nagrobki. Niestety, zdarza się, że wyrzucane są one w miejsca do tego nieprzeznaczone.

OBRZĘDY POGRZEBOWE

W Kościele Starokatolickim Mariawitów pochówku może dokonać wyłącznie kapłan lub diakon. W Kościele Katolickim Mariawitów może tego dokonać każdy wierny. Najczęściej jednak przewodniczy im kapłanka lub upoważnieni do tego wierni świeccy, noszący nazwę kapłanów lub kapłanek ludowych.



KRZYSZTOF BIELAWSKI

Groby Żydów

Tradycyjną formą oznaczenia grobu jest stela, powszechnie nazywana macewą (hebr. pomnik), stawiana nad głową zmarłego, najczęściej zwrócona licem w kierunku Ziemi Izraela, z inskrypcją w języku hebrajskim.

Od XIX w. zaczęły pojawiać się inne formy nagrobków, m.in. ohele (niewielkie budynki chroniące groby cadyków i rabinów), stele zmodyfikowane, małe formy architektoniczno-rzeźbiarskie, nagrobki architektoniczne, obejścia grobowe. Również od XIX w. inskrypcje zaczęto wykonywać w językach codziennej komunikacji, m.in. jidysz, polskim, niemieckim i rosyjskim. Obowiązuje zasada nienaruszalności grobu. Żydowski grób nie może być naruszony i ponownie wykorzystany.

**Talmud stanowi:
„Zabrania się
przenoszenia zmarłych
i ich kości z miejsca,
w którym spoczywają”.**



Cmentarz żydowski Remu w Krakowie

Podczas pobytu na cmentarzu mężczyźni muszą nosić nakrycie głowy. Oznaką oddania szacunku zmarłemu jest położenie na grobie kamyka. W ostatnich dekadach coraz częściej na nagrobkach widuje się kwiaty i znicze, nie jest to jednak tradycyjny zwyczaj żydowski.

Żydzi różnią się pod względem obyczajowości, przy czym wielu nie identyfikuje się z religią. Poniższe zasady dotyczą przede wszystkim osób związanych z nurtem ortodoksyjnym i chasydzkim.

Religijni Żydzi odwiedzają groby swoich bliskich na zakończenie siedmiodniowego okresu żałoby (hebr. *sziva*), w rocznicę śmierci, w miesiącu *elul*, w okresie dziesięciu dni między *Rosz ha-Szana* a *Jom Kipur*, w *erew* (wigilię) *Jom Kipur* i *Rosz ha-Szana*, w *Tisza be-Aw* oraz dni postu publicznego. Grobów nie odwiedza się podczas *Szabbatu* (od zachodu słońca w piątek do zachodu słońca w sobotę), w *Rosz Chodesz* (pierwszy dzień miesiąca księżycowego), podczas *Chanuki*, *Purim*, *Chol ha-Moed*, w miesiącu *nisan* oraz w ciągu pierwszego roku po śmierci (z wyłączeniem siódmego i trzydziestego dnia żałoby).

O istocie cmentarza stanowi fakt obecności prochów zmarłych. Jeśli nawet w wyniku zniszczeń na powierzchni nie ma nagrobków, teren jest nadal traktowany jako cmentarz. Cmentarz jest miejscem nieczystym, dlatego podczas jego opuszczania praktykowana jest ablucja rąk. Z tego powodu kontaktu z grobami unikają *koheni*, czyli potomkowie kapłanów ze Świątyni Jerozolimskiej. Na cmentarzach dokonuje się także pochówków uszkodzonych pism o treści religijnej.

Zakazane są: czerpanie korzyści z nagrobków i trawy rosnącej na cmentarzu, sadzenie na grobach kwiatów i drzew, stąpanie po grobach, traktowanie cmentarza jako skrótu drogi, spożywanie na nim posiłków i napojów, wypas zwierząt, umieszczanie symboli innych wyznań oraz wykonywanie czynności niedostępnych dla zmarłego, na przykład studiowania Tory, noszenia na wierzchu tałesu (*szala modlitewnego*).

OBRZĘDY POGRZEBOWE

Ciało zmarłej osoby poddaje się rytualnej ablucji, dokonywanej przez Chewra Kadisza (aram. Bractwo Święte). Ceremonia pogrzebowa jest skromna. Trumna jest składana w grobie ziemnym, który zasypują uczestnicy pogrzebu. Odmawia się psalmy (m.in. psalm 91, 130), modlitwy El Male Rachamim (hebr. Boże pełen miłosierdzia), Ciduk ha-Din (hebr. Sprawiedliwy Sąd) i – jeśli zebrał się minjan (kworum modlitewne) – Kadisz ha-Gadol (aram./hebr. Wielkie Uświęcenie). Obecni są zachęceni do wygłoszenia wspomnień o zmarłej osobie. Na koniec tworzą szpaler, przez który przechodzą żałobnicy. Podczas pogrzebu nie jest konieczna obecność rabina.

Ekshumacja jest zasadniczo zabroniona. Dopuszcza się ją wyłącznie po uzyskaniu zgody rabina, m.in. w przypadku decyzji prokuratury, zagrożenia grobu zniszczeniem, przeniesienia szczątków do Ziemi Izraela, przeniesienia zwłok do grobu, który zażyczył sobie zmarły przed śmiercią; przeniesienia zwłok z cmentarza innego wyznania na cmentarz żydowski, pomyłkowego pochowania zmarłego obok niespokrewnionej z nim kobiety, przeniesienia osoby pochowanej pomyłkowo w miejscu wybranym przez inną osobę, przeniesienia zwłok pomyłkowo pochowanych w grobie podwójnym obok niewłaściwej osoby, przeniesienia zwłok do kwatery rodzinnej. Unika się ekshumacji zwłok osób, które zginęły za wiarę (hebr. Kidusz ha-Szem – „dla uświęcenia Imienia [Pana]”) i zostały pogrzebane w miejscu kaźni (w większości dotyczy to ofiar Zagłady).

Żałoba dzieli się na kilka okresów, różniących się nakazami i zakazami: od śmierci do zasypania grobu, siedem dni po pogrzebie, dwadzieścia trzy dni po pogrzebie, czas do pierwszej rocznicy śmierci (jid. jorcajt). Wspominanie zmarłego obchodzi się w pierwszym roku w rocznicę pogrzebu, a w kolejnych latach – w rocznicę śmierci.

Modlitwy związane z pogrzebem i pamięcią o zmarłym to m.in. El Male Rachamim (hebr. Boże pełen miłosierdzia), Ciduk ha-Din (hebr. Sprawiedliwy Sąd), Kadisz ha-Gadol (aram./hebr. Wielkie Uświęcenie), Kadisz Jatom (aram./hebr. Uświęcenie osieroconych), Psalm 16, 17, 33, 72, 91, 104, 130. Kadisz nie jest modlitwą za zmarłych, a wyznaniem wiary. Odmawiany jest dla podkreślenia trwania w wierze, pomimo utraty bliskiej osoby.

**Ciało jest chowane
w grobie ziemnym.
Nie stosuje się
pochówków
np. w kryptach
lub sarkofagach
oraz kremacji zwłok.**

KOMISJA RABINICZNA DO SPRAW CMENTARZY

W ramach Związku Gmin Wyznaniowych Żydowskich w RP działa Komisja Rabiniczna do spraw Cmentarzy (tel. 22 526 54 59, e-mail: komisja.rabiniczna@jewish.org.pl).

Komisja jest organem konsultacyjno-doradczym, do jej zadań należy nadzór nad cmentarzami żydowskimi oraz grobami Żydów pochowanymi w innych miejscach. Wytyczne Komisji Rabinicznej do Spraw Cmentarzy dotyczące ochrony cmentarzy żydowskich w Polsce stanowią kluczowy dokument określający zasady prowadzenia prac na cmentarzach.

Według tradycji żydowskiej nagrobki należą do zmarłych i dlatego, jeśli wskutek dewastacji nie znajdują się na cmentarzu, powinny być przywrócone na miejsce, z którego pochodzą. Nie zezwala się jednak na ponowne ustawianie macew w sposób naśladujący ich pierwotne ustawienie, czyli sugerujący, że stoją one na rzeczywistym – pierwotnym miejscu pochówku. Nie należy odkopywać, podnosić czy ponownie ustawiać znajdujących się na cmentarzu płyt nagrobnych, które uległy przewróceniu, zarosnięciu czy też wchłonięciu w ziemię. Zakazane są działania mogące naruszyć znajdujące się pod powierzchnią ziemi kości. Zabrania się: kopania gruntu cmentarza, wywożenia ziemi cmentarnej, wjazdu na teren ciężkim sprzętem (zgodę może wydać jedynie Komisja Rabiniczna do spraw Cmentarzy), usuwania korzeni drzew i krzewów, odkopywania płyt nagrobnych, samowolnego grzebania kości, podkopywania ogrodzenia cmentarza, otwierania grobów. Wszelkie kwestie dotyczące renowacji, konserwacji oraz pielęgnacji macew winny być prowadzone zgodnie ze sztuką konserwatorską oraz konsultowane z Komisją Rabiniczną do spraw Cmentarzy.

Więcej informacji o żydowskich cmentarzach i zwyczajach pogrzebowych można znaleźć na stronie www.cmentarze-zydowskie.pl oraz w książkach: A. Felder, *Yesodei Smochos*, New York 1978; E. Gordon, B. Pash, *Modlitwy na cmentarzu i żydowskie zwyczaje pogrzebowe*, Kraków – Budapest 2009.





Brama cmentarza karaimskiego w Warszawie

ADAM DUBIŃSKI

Groby Karaimów

Na cmentarz karaimski nie chodzi się w soboty oraz po zachodzie słońca. Na cmentarzu należy przebywać z nakrytą głową (dotyczy to mężczyzn i kobiet). Odwiedzając mogiły, przyklęka się i dotyka nagrobka przez chusteczkę.

Należy unikać kontaktu fizycznego z innymi osobami, dlatego, co ważne, nie wita się, nie podaje się ręki i nie ściska nawet przy składaniu kondolencji.

Z cmentarza nie wolno niczego zabierać. Jeśli przyszło się na cmentarz na pogrzeb, nie odwiedza się innych grobów.

Po powrocie z cmentarza należy obowiązkowo umyć ręce. Zalecenia te mają na celu ograniczenie kontaktu z rzeczami nieczystymi, a teren cmentarza jest za taki uważany.

Na cmentarzu nie pali się ognia, choć w ostatnich latach, pod wpływem otoczenia, na niektórych mogiłach zaczęły pojawiać się znicze. Zwyczaj składania kwiatów na grobach upowszechnił się już wiele dziesiątków lat temu, choć pierwotnie to też nie było praktykowane.

Cmentarz Karaimski w Warszawie przy ul. Redutowej 34 został założony w 1890 r., kiedy to ośmiu Karaimów, głównie kupców tytoniowych, sfinansowało zakup gruntu od Parafii Prawosławnej Matki Boskiej Włodzimierskiej na Woli. Do czasów współczesnych zachowały się dwa nagrobki z kresu przed I wojny światowej: anonimowy, z białego marmuru oraz nagrobek z szarego piaskowca Saduka Kefeliego (1843–1898). Na cmentarzu znajduje się około 80 nagrobków.

OBRZĘDY POGRZEBOWE

Zwyczajowo zmarłego należało pochować niezwłocznie, w dniu zgonu lub nazajutrz przed zachodem słońca. Niegdyś zmarłego składano do trumny w specjalnie szytym odzieniu z białego płótna. Kobięcie wkładano do trumny intercyzę ślubną, a mężczyźni – modlitewnik. Wnętrze wyściełano lnianymi paździerzami. Do czasu wyprowadzenia ciała przy zmarłym przez cały czas czuwa najbliższa rodzina i odczytywane są Psalmi. Na cmentarzu po modlitwie nad trumną i opuszczeniu jej do grobu, zgromadzeni podchodzą kolejno i wierzchem dłoni trzykrotnie strącają grudki ziemi w ostatnim pożegnaniu. Po pochówku najbliższa rodzina zmarłego pozostaje w ścisłej żałobie przez siedem dni, oddaje się wówczas wyłącznie modlitwom i nie wykonuje żadnych prac. Okres żałoby po zmarłym kończy się po upływie roku od dnia śmierci.

Cmentarz Karaimski w Warszawie jest zarządzany przez Karaimski Związek Religijny w RP. Podstawowym dokumentem regulującym działalność cmentarza jest Regulamin. Zgodnie z nim jest to cmentarz karaimskiej grupy wyznaniowo-etnicznej i w związku z tym prawo do pochówku mają osoby wyznania karaimskiego i osoby będące Karaimami, a w wypadku związków mieszanych, także ich małżonkowie oraz zstępni w pierwszym pokoleniu. Pochówek innych osób wymaga odrębnej zgody Zarządu Karaimskiego Związku Religijnego.

Pochówek na cmentarzu może się odbywać tylko według obrzędu karaimskiego lub świeckiego. Zalecane są nagrobki skromne, nieodbiegające od architektury już istniejących. Nie dopuszcza się symboliki innych religii. W epitafiach, zapisanych w języku karaimskim, stosuje się takie formuły jak: Tynczłych džanyna (Pokój Jego/Jej duszy), Tynczłych toprahyna, jarych sahyncz džanyna (Pokój Jego/Jej prochom, jasna pamięć Jego/Jej duszy), Uczmach džanyna (Raj Jego/Jej duszy).

Nie stosuje się kremacji ani ponownego wykorzystywania miejsc grzebalnych. Pochówki następują do grobów ziemnych. W ostatnich latach, ze względu na wprowadzenie do Regulaminu Cmentarza zapisu o dopuszczalności pochówków małżonków niebędących Karaimami, stosuje się w takich przypadkach piętrowe groby murowane.

Dzień wspominania zmarłych obchodzony jest podczas postu dziewiątego dnia miesiąca Jaz aj (czerwiec–lipiec). W trakcie modłów na cmentarzu recytowana jest elegia upamiętniająca ofiary epidemii dżumy w 1710 r., a następnie odmawiane są modlitwy za poszczególnych zmarłych i ich przodków.

Zachowane w starych modlitewnikach kartki ze spisami kilku pokoleń antenatów, za których zmawiano modlitwy, stanowią bogate źródło wiedzy o genealogiach karaimskich. W ostatnich dziesięcioleciach Cmentarz Karaimski jest odwiedzany również 1 listopada.



Mizar w Kruszynianach. Miejsce pochówku od 350 lat

IMAM MUFTI JANUSZ ALEKSANDROWICZ

Tatarzy. Groby muzułmanów – cz. 1

Zgodnie z zaleceniami islamu każdy grób musi być wyraźnie oznaczony. Forma nagrobka jest dowolna, jednak ważne jest zachowanie skromności. W tradycji tatarskiej dawniej ustawiane były dwa kamienie – duży u głowy, drugi w nogach oraz układane były małe kamienie wokół grobu (trzy warstwy piętrowo). Obecnie stosowane są pomniki klasyczne z ciętego kamienia, z krótką modlitwą po arabsku oraz z danymi osoby zmarłej po polsku.

Modlitwa za zmarłych jest wskazana, zwłaszcza za osoby z najbliższej rodziny. Islam mówi, że tylko trzy rzeczy po śmierci osoby zmarłej przynoszą korzyść: to co zro-

bił dobrego za życia, to co zostawił i przynosi korzyść innym oraz modlitwa najbliższych o przebaczenie grzechów osobie zmarłej.

Kwiaty i wieńce można składać na grobie zmarłych, i jest to zgodne z tym, co robił Prorok (składał liście palmowe na grobach).

Palenie zniczy jest niezalecane, gdyż symbolizuje coś przemijającego oraz kojarzone jest z ogniem piekielnym, którego pragniemy uniknąć. Z modlitw zalecana jest recytacja sury Jasin oraz Almulk. Tatarzy odmawiają tzw. modlitwę Salam, przykładając rękę do grobu.

Cmentarz (przez Tatarów zwany mizarem) to w islamie miejsce szczególne, gdzie powinien panować spokój i cisza. Nawet w czasie pogrzebu zaleca się, oczywiście na ile jest to możliwe, by przeżywać rozstanie z bliskimi w sposób jak najbardziej powściągliwy, chociaż wiadomo, że śmierć każdej osoby wiąże się z ogromnym smutkiem i rozżaleniem. Na grobie nie wolno siadać ani stawać. Na cmentarz nie wolno wprowadzać zwierząt. Cmentarz nie powinien być też traktowany jako skrót drogi.

W islamie nie ma wyznaczonych dni do odwiedzania zmarłych. Można każdego dnia przyjść i odwiedzić bliskich, by się pomodlić, ewentualnie uporządkować otoczenie grobu.



Lebiedziew. Cmentarz tatarski, nagrobek z polską inskrypcją.
Fot. Roch Mściwój, źródło: Wikipedia

Tatarzy w czasie świąt, przyjeżdżając do meczetu na modlitwę, odwiedzają swych bliskich. Często też korzystają z dnia wolnego 1 listopada, szczególnie bliscy katolicy w rodzinie.

W wielu krajach podczas pogrzebu na cmentarz nie wchodzi kobiety, w Polsce nie jest to praktykowane. Nie ma też zakazu wstępu innowierców, każdy może wejść pod warunkiem zachowania szacunku zmarłym. Szacunek należy się wszystkim zmarłym, bez względu na to jaką religię wyznają, ponieważ sami chcielibyśmy, by tak był traktowany nasz grób.

OBRZĘDY POGRZEBOWE

Pogrzeby w obrządku muzułmańskim zazwyczaj są jednodniowe. Polscy Tatarzy organizowali dwudniowe pogrzeby ze względu na recytację Koranu, która odbywała się przy zmarłej osobie, natomiast reszta świata muzułmańskiego zazwyczaj robi to po pochówku.

Ciała osób zmarłych przed pochówkiem są myte i zawijane w całuny z nieszytego materiału, w trzy warstwy dla mężczyzn i pięć dla kobiet. Tak przygotowane ciało po modlitwie pogrzebowej jest składane do grobu w pozycji leżącej (kiedyś było przekonanie, że w pozycji siedzącej, co jest oczywiście nieprawdą). Ciało jest składane bezpośrednio do ziemi, lub tak jak w tradycji tatarskiej ustawiany był nad ciałem daszek z desek oparty na jednej ze ścian grobu. Islam nie przewiduje kremacji.

Ekshumacja jest dozwolona w szczególnych okolicznościach i badana jest indywidualnie. Islam dopuszcza pochówek w tym samym miejscu po 40 latach od pochówku, o ile nie ma wolnych miejsc na cmentarzu.

IMAM DR YOUSSEF CHADID

Liga Muzułmańska w RP. Groby muzułmanów – cz. 2

W islamie obowiązkiem jest dbanie o cmentarze, które powinny być czyste i powinien panować na nich porządek. Wszystkie groby rozmieszczone są tak, by twarz zmarłego skierowana była na południowy wschód (w przypadku Polski), czyli w kierunku Al-Ka'by w Mekce. W zależności od panujących zwyczajów w danym kraju, występuje zwyczaj składania na grobie kwiatów (także w Polsce).

Nie ustawia się jednak zniczy i nie pali świec. Natomiast zalecane jest dawanie jałmużny w intencji zmarłych i recytowanie fragmentów z Koranu nad ich grobami.

**Kwaterna muzułmańska na Cmentarzu Komunalnym
na Miłostowie w Poznaniu**



Nie ma w islamie święta zmarłych, ale bardzo zalecane jest odwiedzanie cmentarzy, co ma wzbudzać do refleksji na temat śmierci i życia ostatecznego. Prorok Muhammad w wielu hadisach (hadisy – słowa bądź opisy czynów Proroka Muhammada) zachęcał wiernych i wierne do odwiedzania cmentarzy, aby pamiętali, że każdy z nas umrze i dlatego powinniśmy poznawać Boga i czynić dobro, celem uzyskania pełni szczęścia w życiu po śmierci. Cmentarze można odwiedzać każdego dnia i nie ma wyznaczonych dni, w których należy się od tego powstrzymać. Jednakże w niektórych państwach muzułmańskich panują zwyczaje, zgodnie z którymi tradycją jest odwiedzanie cmentarzy w określone dni, na przykład w miesiącu postu Ramadan. Cmentarz jest miejscem, w którym wspomina się śmierć i zmarłych przodków, dlatego nie należy zachowywać się niestosownie, na przykład nie wypada się głośno zachowywać czy śmiać. Nie należy pozostawiać nieporządku czy zakłócać ciszy, niewskazane jest stanie czy siedzenie na grobie bądź przechodzenie przez niego.

Na grobie zmarłej osoby ustawia się stele, na których widnieją napisy, na przykład zwrot: „W imię Boga Miłosiernego, Litościwego”; wyznanie wiary muzułmanina: „Nie ma boga poza Bogiem Jedynym” albo wersety z Koranu, na przykład: „Każda dusza doświadczy śmierci” (rozdział 2: werset 185) czy: „O duszo spokojna, wracaj do Twego Pana zadowolona i taka, w której On znajdzie upodobanie” w języku arabskim (rozdział 89: wersety 27–28).

Zamieszcza się także imię i nazwisko oraz datę urodzenia i śmierci zmarłego. Na starych cmentarzach muzułmańskich w Polsce na nagrobkach znaleźć można symbol półksiężyca, obecnie jednak tradycja ta jest rzadko praktykowana.

Uznawane są wyłącznie pochówki ziemne, nie praktykuje się rozsypywania prochów zmarłego czy umieszczania ich w urnach, gdyż w islamie jest całkowity zakaz kremacji. Dopuszczalna jest ekshumacja ciała, jednak tylko gdy istnieją ku temu zasadnicze przesłanki, na przykład nakaz wydany przez sąd.

OBRZĘDY POGRZEBOWE

Islam zwraca szczególną uwagę na osoby zmarłe, ich ciała należy traktować z szacunkiem. Zmarłego po obmyciu ciała zgodnie z rytuałami muzułmańskimi, wyznaczającymi kolejność obmywania poszczególnych części ciała, zawija się w całun (białe prześcieradło). Ciało zmarłego następnie perfumuje się i układa w grobie na prawym boku. Twarz zmarłego musi być zwrócona w kierunku Al-Ka’by (Dom Boga, znajdujący się pośrodku meczetu Al-Haram w Mekce).

Na cmentarzu przybyli muzułmanie i muzułmanki wita się ze zmarłymi, mówiąc:

*„Assalamu Alejkum”,
co z arabskiego oznacza „Pokój z Wami”.*

Imam wraz z osobami uczestniczącymi w pogrzebie, czyli rodziną, bliskimi, znajomymi itd. wykonują za zmarłego tzw. modlitwę pogrzebową (z arab. salat al-dżanaza). Imam staje naprzeciwko trumny ze zmarłym, kierując się w stronę Al-Ka’by. Jeśli zmarłym jest mężczyzna, to stoi on przy jego głowie, a jeśli zmarły jest kobietą, to po środku trumny z ciałem. Dzięki temu modlący się, którzy nie znają osoby zmarłej, wiedzą jakiej płci jest zmarły i modlą się, mówiąc na przykład:

*„Boże, przebac tej kobiecie” czy też:
„Boże przebac temu mężczyźnie”.*

Muzułmanie i muzułmanki zebrani na cmentarzu recytują fragmenty Koranu oraz wypowiadają prośby w intencji zmarłego.

Przy wejściu na cmentarz muzułmański umieszcza się zazwyczaj napis z wyznaniem wiary. Groby skierowane są w tym samym kierunku (zwrócone są w stronę Mekki). Cechują się one także skromnością, gdyż w islamie niezalecane jest przesadne dekorowanie nagrobków. Wystarczy tablica wskazująca, że w tym miejscu złożone zostało ciało zmarłego.

Więcej informacji o islamie i kulturze muzułmańskiej można znaleźć na stronie www.islam.info.pl oraz na profilu Ligi Muzułmańskiej w RP na Facebooku.



LAMA RINCZEN (WALDEMAR ZYCH)

Groby buddystów

Buddyjski cmentarz Engaku-ji
fot. Andrea Schaffer, źródło: Wikipedia

W buddyzmie naucza się, że wszystko powstaje z przyczyn. Materialne ciało powstało z komórek ojca i matki, a niematerialna świadomość jest następstwem strumienia świadomości jakiejś istoty, która żyła i umarła wcześniej. Po śmierci ciało ulega dezintegracji, a świadomość wędruje dalej, aby przyjąć inne narodziny. Ciało było drogocennym, a jednak jedynie tymczasowym miejscem zamieszkania dla świadomości. Dla buddystów najistotniejsze jest to, co po śmierci będzie się działo z duchem, który doświadczy skutków czynów dokonanych za życia. W znacznie mniejszym stopniu przykłada się wagę do tego, co stanie się z ciałem zmarłego.

**Dlatego nie ma jednej uniwersalnej nauki buddyjskiej
dotyczącej pochówku ciała.
W starożytności buddyści adaptowali zwyczaje pogrzebowe
stosowane w poszczególnych krajach,
do których trafiały nauki Buddy.
Podobnie dzieje się współcześnie.**

Zwykle w krajach buddyjskich pozwala się, aby ciało zostało pochłonięte przez któryś z czterech żywiołów. Najczęściej zostaje spalone w ogniu lub pogrzebane w ziemi. Czasami pozwala się, aby było pochłonięte przez wodę lub powietrze. Ponieważ współcześnie buddyzm na Zachodzie jest zjawiskiem stosunkowo nowym, zwykle co najwyżej w trzecim pokoleniu, dlatego buddyści dostosowują się do oczekiwań rodziny i stosują kremację lub grzebanie zwłok.

W różnych krajach buddyjskich istnieją odmienne tradycje narodowe form pamięci o zmarłych. Często prochy zostają rozsypane, a pamięć o zmarłych pozostaje jedynie w sercu. Czasami przypomina o nich kartka z imieniem lub fotografia na domowym ołtarzyku. Ponieważ w Polsce rozsypywanie prochów jest nielegalne, polscy buddyści zwykle umieszczają urnę w kolumbarium komunalnym, gdyż nie istnieją jeszcze w naszym kraju cmentarze ani kolumbaria buddyjskie.

Ekshumacja oraz powtórne wykorzystanie grobu są dopuszczalne, gdyż materialne szczątki zwykłych ludzi – choć traktowane są z należytyym szacunkiem – same w sobie nie stanowią świętości. Kult relikwii świętych buddyjskich jest zupełnie oddzielnym zagadnieniem.

**W intencji osób zmarłych wykonuje się ceremonie religijne
w czasie pierwszych siedmiu tygodni,
a potem po roku od śmierci.
Ceremonie zawierają modlitwy,
a także składanie na ołtarzach darów takich jak
kwiaty, kadzidła, płonące lampki czy jedzenie.**

Praktykuje się także działania dobroczynne oraz dedykowanie płynących z nich zasług osobom zmarłym. Miejscem modlitw jest zwykle świątynia. Przeprowadzanie takich praktyk w miejscu pochówku jest w pełni akceptowane, ale wynika raczej z narodowej tradycji polskiej niż z nauk buddyzmu.

W buddyzmie nie przykłada się tak wielkiej wagi do czczenia doczesnych szczątków ludzkich, jak w religiach teistycznych. Uczy się szacunku do innych wierzeń i obyczajów. Dlatego na cmentarzach buddyści stosują ogólnie przyjęte w naszej kulturze normy postępowania.

W buddyzmie nie ma specjalnego dnia poświęconego odwiedzaniu cmentarzy. Można je odwiedzać każdego dnia i nie ma wyznaczonych dni, w których należy się od tego powstrzymać. Jednakże w pełni i nowiu kładzie się zwiększony nacisk na praktyki duchowe, a więc także na modlitwy za zmarłych.

Więcej informacji o praktykach buddyjskich i buddyzmie w Polsce można znaleźć na stronie www.polskauniabuddyjska.org.pl

TADEUSZ J. ZIELIŃSKI

Groby niewierzących

W Polsce ponad trzy miliony osób nie utożsamia się z żadną wspólnotą religijną. Można je określić mianem bezwyznaniowych. Są wśród nich przede wszystkim ateści, agnostycy, sceptycy oraz ludzie w inny sposób dystansujący się od religii, ale także ludzie religijni nie należący do żadnego konkretnego związku wyznaniowego. Tutaj zajmiemy się sprawami ludzi niereligijnych określanych zwykle mianem osób niewierzących.

Stosunek osób niewierzących do śmierci niewątpliwie w jakimś stopniu różni się od postaw ludzi religijnych. Ma to pewne konsekwencje zarówno dla obrzędów pogrzebowych, jak i dla sposobu chowania zmarłych i urządzania cmentarzy (miejsc pochówku). Wszelkie generalizacje w tym zakresie można uznać za obciążone ryzykiem, choć w oczekiwaniach i zachowaniach osób niewierzących wobec pogrzebów i pochówków można dostrzec pewne elementy charakterystyczne wynikające z obyczajowości świeckiej, laickiej. Należy jednak pamiętać, że niekiedy występują także przypadki wyrażenia przez osoby niewierzące woli otrzymania pogrzebu i pochówku religijnego w jednym z obrządków wyznaniowych.

Wobec silnej wciąż w życiu społecznym w Polsce pozycji obrzędowości katolickiej czy szerzej: religijnej, wiele osób niewierzących wyraźnie oświadcza w swoim kręgu rodzinnym lub towarzyskim, jakiego życzą sobie potraktowania po śmierci. Często czynią to w formie pisemnej, nierzadko w testamencie. Przykładowo zastrzegają sobie, by ich ciało zostało spopielone (kremacja), by dotyczące ich nekrologi były wolne od treści religijnych, by uroczystość pogrzebowa miała charakter świecki, by na grobie nie umieszczono symboli i inskrypcji religijnych. Osoby takie niejednokrotnie formułują także deklaracje dotyczące ich sytuacji poprzedzającej śmierć, gdy np. znajdują się w stanie nieprzytomnym albo w stanie wyłączonej świadomości lub poczytalności. Żądają, by nie wykonywano na nich obrzędów religijnych i by nie towarzyszył im duchowny któregośkolwiek wyznania. Zasady współżycia społecznego, a w wielu aspektach także przepisy prawa nakazują, by oczekiwania takie były respektowane.

Pogrzeb świecki, niekiedy nazywany pogrzebem humanistycznym, charakteryzuje się brakiem elementów religijnych. Brak ten nie musi uchylać uroczystego czy podniosłego charakteru takiej ceremonii. W Polsce rośnie liczba osób (mężczyzn i kobiet) zajmujących się zawodowo prowadzeniem świeckich uroczystości pogrzebowych. Zwykle określa się je mianem „świeckich mistrzów ceremonii”. Zadaniem celebransa pogrzebu świeckiego jest nadanie uroczystości godnej oprawy i zapewnienie jej uporządkowanego przebiegu. Mistrz ceremonii zwykle wita zgromadzonych, przedstawia postać osoby zmarłej, kieruje do żałobników słowa okolicznościowej refleksji lub wygłasza mowę pogrzebową, reprezentuje rodzinę zmarłego, zaprasza do zabrania głosu gotowych na to bliskich, przyjaciół lub współpracowników zmarłego, składa podziękowania uczestnikom pogrzebu.

Wśród elementów programu uroczystości występują częstokroć przytoczenia z poezji, filozofii, literatury pięknej oraz wykonania utworów muzycznych. Znane są przypadki określenia w ostatniej woli zmarłego konkretnego planu świeckiej ceremonii pogrzebowej.

|

**Wielu mistrzów ceremonii
w trakcie wykonywania czynności pogrzebowych
ubranych jest w specyficzny strój,
podkreślający podniosłość i wyjątkowość
wypełnianych przez nich obowiązków.
Najczęściej noszą oni ciemną togę, biret oraz łańcuch,
podobnie jak np. urzędnicy stanu cywilnego.
Ubiór innych uczestników świeckiego pogrzebu
zależy od ogólnych tendencji w społeczeństwie.**

Zwykle oczekiwana jest jednak staranność stroju jako wyraz szczególnego poszanowania dla aktu rozstania ze zmarłym. Tradycyjnie przyjętym w Polsce materialnym znakiem pożegnania ze zmarłym w trakcie pogrzebu jest złożenie w miejscu pochówku kwiatów, palm lub wieńców. Coraz częściej jednak bliscy żegnanej osoby albo ona sama w pozostawionych dyspozycjach zwraca się o rezygnację z kwiatów i przeznaczenie zaoszczędzonych w ten sposób pieniędzy na społecznie użyteczny cel. Dość szeroko rozpowszechnioną praktyką jest apel o nieskładanie w kontekście pogrzebu kondolencji.

Świecka ceremonia pogrzebowa nie jest postrzegana jako akt kultu, choć podlega ochronie prawnej na równi z pogrzebem religijnym. W jej centrum znajduje się osoba zmarła. Przeprowadzane obrzędy służą uszanowaniu jej pamięci, docenieniu i wspomnieniu jej. Służy także osobom zgromadzonym, jest sposobem pocieszenia ich, dodania otuchy, odnosi się do ich poczucia straty, bólu, zagubienia. Występują także przypadki pogrzebów świecko-wyznaniowych. Na życzenie osoby zmarłej uroczystość taka posiada elementy laickie (areligijne) oraz religijne, a celebransami są świecki mistrz ceremonii i duchowny konkretnego wyznania lub religii. Niektóre kościoły i inne związki wyznaniowe nie dopuszczają swoich kapłanów (innych przedstawicieli) do udziału w takich uroczystościach.

Ceremonie pogrzebowe osób niewierzących, podobnie jak osób religijnych, mogą być celebrowane nie tylko przy miejscu pochówku, przy otwartej mogile, ale także w innych lokalizacjach. Obok kaplic, sal ceremonialnych i innych budynków wzniesionych na cmentarzach (rodzaj obiektu zależy od tego, czy nekropolia ma charakter wyznaniowy czy komunalny) część obrzędów coraz częściej wykonuje się w salach pożegnań domów pogrzebowych znajdujących się poza cmentarzami, a będących własnością przedsiębiorstw funeralnych.

Wśród osób niewierzących nie ma jednolitego podejścia do sprawy kremacji zwłok, choć obecnie chyba można mówić o generalnej opcji na rzecz takiego właśnie postępowania ze szczątkami osoby zmarłej. Decyzja o pochówku urnowym sprzyja tworzeniu niewielkich grobów w porównaniu z grobami mieszczącymi trumny. Pochówek urnowy często wiąże się z decyzją o umieszczeniu prochów zmarłego w kolumbarium czyli w budowlu cmentarnej mieszczącej niewielkie nisze przeznaczone na urny.

Mogły osób niewierzących często są pozbawione elementów religijnych, w tym symboli religijnych (jak np. krzyże, krucyfiksy, gwiazdy Dawida, muzułmańskie półksiężyce) oraz inskrypcji religijnych (jak cytaty z Biblii, Koranu, wezwania modlitewne w rodzaju „Jezu ufam Tobie”, „Prosi o Ojciec nasz”, „Prosi o Zdrowaś Maryjo” czy inne formuły odnoszące się do sfery sacrum, jak „Requiescat in pace” lub „Świętej Pamięci”, „Błogosławionej Pamięci”).

Niektóre osoby z omawianego kręgu aprobują umieszczenie na ich nagrobku symbolu religijnego, np. krzyża, uznając go za znak kulturowy, znak śmierci, zgonu, odejścia, pożegnania, upamiętnienia itp.

Warto zaznaczyć, że osoby niewierzące często są rzecznikami nowych form pochówku. Przykładowo niekiedy opowiadają się za odejściem od tradycyjnych cmentarzy na rzecz parków pamięci, względnie łąk pamięci, a także za prawem do przechowywania prochów osób zmarłych w domach lub za prawem do wysypywania ich do morza lub innych akwenów. Parki pamięci są szeroko rozpowszechnionymi miejscami grzebalnymi w wielu krajach świata, zwłaszcza Europy Zachodniej i Północnej. Ich cechą charakterystyczną jest to, że prochy zmarłych rozsypane są na dość dużej powierzchni cmentarnej tak, iż niemożliwe jest wskazanie, gdzie znajdują się szczątki konkretnych osób. O fakcie ich pochowania na danym cmentarzu świadczą tabliczki z ich danymi umieszczone na specjalnie wznoszonych w tym celu „ścianach pamięci”. Można przyjąć, że pochówek w parku pamięci jest formą grobu zbiorowego. W Polsce omawiane rozwiązania nie są prawnie dozwolone.

Powszechna w naszym kraju praktyka zapalania zniczy na grobach i dekorowania ich kwiatami jest akceptowana także przez większość osób niewierzących, a przez to również na ich miejscach spoczynku. Podobnie jak w innych kwestiach z omawianego zakresu preferowany jest tu zwykle umiar, a nawet minimalizm.

Ze względu na charakterystyczną dla wielu osób niewierzących postępowość, ekshumacja szczątków pozostałych zarówno po pochówku trumnowym lub urnowym nie rodzi zwykle obiekcji. Trudniejszą kwestią jest ekshumacja prochów pogrzebanych we wspomnianych wcześniej parkach pamięci. Obecnie jest to jednak w Polsce zagadnienie teoretyczne.

Postawy ateistyczne, agnostyczne, sceptyczne i podobne w sprawach religii nie są zjawiskiem nowym. Należy o tym pamiętać, odwiedzając nie tylko czynne cmentarze, ale także nekropolie i inne miejsca pochówku powstałe w dawnych czasach.



EDWARD MARSZAŁEK

Pamiętając o zmarłych, pamiętajmy również o środowisku

Wielkim problemem na polskich cmentarzach jest częsty „nadmiar pamięci”, wyrażanej poprzez mnóstwo zniczy, sztuczne kwiaty i wieńce okolicznościowe, jak również grające całą dobę pozytywki. To oczywiście element naszej kultury, ale też przyczynek do zanieczyszczenia środowiska i kłopot dla służb komunalnych.

Warto jednak zastanowić się nad tym, że właśnie cmentarze stanowią ogromne źródło trudnych do utylizacji odpadów. W trosce zatem o środowisko koniecznym jest uświadomienie sobie i innym tego faktu i w końcu zmiana naszego podejścia do sprawy. Patrząc na ten temat globalnie, trzeba głośno mówić o zupełnie realnym problemie, jaki sprawiamy naszemu przyrodniczemu otoczeniu, fundując mu dodatkowy wpływ na efekt cieplarniany. Przecież to setki milionów zniczy emitujących nie tylko dwutlenek węgla, ale i pochodne spalania użytych do produkcji wosku, parafiny, stearyny, czy plastiku – niestety, najczęściej złej jakości. Według badań prowadzonych na świecie, substancje ulatniające się podczas spalania zniczy, m.in. toluen i benzen, mają właściwości rakotwórcze. Poza tym wcale nierzadkie są małe pożary na grobach, wywołane właśnie przez pękające obudowy zniczy. Ten problem dotyczy najmocniej leśnych mogił i cmentarzy, gdyż jeden znicz może być źródłem dużego pożaru lasu.

Również kwestia przybierania grobów, zwłaszcza na Wszystkich Świętych, wymaga rozważań. Często na pojedynczej mogile widać kilka czy nawet kilkanaście doniczek żywych chryzantem pomieszanych ze sztucznymi bukietami, których do wiosny nie ma kto uprzątnąć. Marny to i krótkotrwały dowód pamięci o zmarłych, a poza tym takie ozdoby grobów trudno później segregować, więc w efekcie trafiają na wysypiska jako odpady „zmieszane”.



Gałązka jedliny od leśników - na cmentarzu w czasach I wojny światowej

DOBRE PRAKTYKI

Od kilku już lat można zauważyć wzrost świadomości w tym względzie i ciekawe propozycje zmian w naszych tradycjach upamiętniania zmarłych. Ciekawym przykładem jest akcja „wirtualny znicz” propagowana przez media społecznościowe. Najważniejsza jest przecież pamięć, która trwa w nas samych.

Bardzo dobre praktyki w odniesieniu do leśnych cmentarzy zainicjowali leśnicy z Polskiego Towarzystwa Leśnego Oddział w Krośnie. Zamiast kwiatów, sztucznych czy naturalnych, na mogiły zanoszą gałązkę jodły lub świerka, przewiązaną okolicznościową wstążeczką, która łatwo ulega biodegradacji. Warto taki pomysł upowszechniać. Leśnicy apelują też o niepalenie zniczy na leśnych mogiłach. Dowodem szacunku dla zmarłych niech będzie uporządkowanie samego grobu i jego otoczenia.

Pamięć o zmarłych i poległych wymaga także szacunku dla środowiska, w którym znaleźli oni miejsce wiecznego spoczynku.

Oddając czytelnikom pierwsze wydanie poradnika, zachęcamy przedstawicieli innych związków religijnych, grup wyznaniowych i etnicznych do jego rozbudowy.

Przesyłajcie nam informacje:

- » Jakie formy oddawania czci zmarłym są uznawane za właściwe, np. modlitwy (jakie?), palenie zniczy, kładzenie kwiatów, inne?
- » Jakie zachowania na cmentarzu uważa się za niepożądane?
- » Jakie są formy oznaczania grobów (stele, kaplice grobowe, kolumbaria, inne)?
- » Czy są dni, w których zalecane jest odwiedzanie cmentarzy? W jakie dni należy się od tego powstrzymać?
- » Czy dopuszczalna jest ekshumacja oraz powtórne wykorzystanie grobu (złożenie w nim kolejnych zwłok po 20 latach od ostatniego pochówku)?
- » Jakie rodzaje pochówków są stosowane (np. pochówki ziemne, urnowe, kryptowe, rozsypywanie prochów, inne)?
- » Czy są inne specyficzne cechy cmentarzy zmarłych Państwa wyznania?
- » Dodatkowe źródła wiedzy (publikacje, strony internetowe)
- » Imię i nazwisko autora

**Opracowania z dołączonym materiałem ilustracyjnym prosimy wysyłać na adresy:
cmentarze@brpo.gov.pl,
niezapomnianecmentarze@gmail.com**

Inicjatywa społeczna (Nie) zapomniane cmentarze

#GodnoscNieUmiera